

# Zapis o referendum wymaga zmiany Konstytucji

Komisa Nadzwyczajna Sejmu do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o konsultacjach społecznych i referendum uznała 30 bm., że nowa u nas instytucja referendum powinna uzyskać rangę konstytucyjną - dotyczy bowiem doniosłej kwestii form sprawowania władzy.

W poniedziałek komisja nadzwyczajna wniosła więc odpowiedni projekt ustawy o zmianie Konstytucji do Laski Marszałkowskiej. W msił projektu - początek art. 2 Konstytucji miałyby otrzymać brzmienie: „Lud pracujący sprawuje władzę pań-

stwową: 1) Przez swych przedstawicieli wybieranych do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i do rad narodowych w wyborach powszechnych, równych, bezpośrednich, w głosowaniu

Ciąg dalszy na str. 2

## Posiedzenie Sekretariatu KC PZPR

31 marca odbyło się posiedzenie Sekretariatu KC PZPR z udziałem przedstawicieli kierownictwa rządu i niektórych Komitetów Wojewódzkich PZPR.

Dokonano oceny wniosków wynikających z aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej, zmierzających do przyspieszenia drugiego etapu reformy gospodarczej. (PAP)

## Z pobytu M. Thatcher w Moskwie

# Podpisanie porozumień międzyrządowych

W obecności sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa, członka Biura Politycznego KC KPZR, premiera ZSRR Nikołaja Ryzkowa oraz premiera Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher, Biura Politycznego KC KPZR, minister Spraw Zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze i szef dyplomacji brytyjskiej Geoffrey Howe złożyli w wtorek na Kremlu podpisy pod dokumentami radziecko-brytyjskimi.

Podpisano porozumienie międzyrządowe o współpracy w dziedzinie badania i

wykorzystywania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych, porozumienie międzyrządowe o doskonaleniu bezpośredniej łączności między Kremlm i rezydencją premiera Wielkiej Brytanii w

Ciąg dalszy na str. 2

## Konferencja prasowa J. Urbana

31 marca w Centrum Prasowym „Interpress” z korespondentami zagranicznymi oraz z grupą dziennikarzy polskich spotkali się wiceminister Pracy, Plac i Spraw Socjalnych Zbigniew Januszek oraz rzecznik rządu Jerzy Urban.

Na wstępie Z. Januszek poinformował, iż rząd Polski podjął się we współpracy z Centrum ONZ ds. Rozwoju Społecznego i Spraw Humanitarnych w Wiedniu organizacji w dniach 6-11 kwietnia br. w Warszawie konferencji europejskich ministrów

Ciąg dalszy na str. 2

## Spotkanie Chirac-Reagan

W USA przebywają z oficjalną 3-dniową wizytą premier Francji Jacques Chirac. We wtorek szef rządu francuskiego spotkał się w Waszyngtonie z prezydentem USA, Ronaldem Reaganem. W czasie wizyty w USA, Chirac odbył także rozmowy z innymi czelwymi osobistościami ze świata amerykańskiej polityki i gospodarki, m.in. z wiceprezydentem Stanu Georgem Shulzem i ministrem Obrony, Casparem Weinbergerem.

Ciąg dalszy na str. 2

## Czekamy na opinie i wnioski

# Wyzwolić społeczną energię

Przedwczoraj ogłosiliśmy - w ślad za „Trybuną Ludu” - nową akcję. Liczymy na aktywne wsparcie naszej inicjatywy przez Czytelników, mających z pewnością wiele ciekawych przemyśleń na te tematy i propozycji w jaki sposób usuwać bariery na drodze do gospodarności i nowoczesności.

Chodzi szczególnie o wyrażenie opinii o tym:

▲ co przekażda w rozsądnym, efektywnym gospodarowaniu, hamuje postęp, utrudnia realizację zadań, opóźnia wychodzenie z kryzysu?

▲ co dokucza nam najbardziej w życiu codziennym, frustruje, zniechęca, blokuje inicjatywę, pomniejsza efekty wysiłków indywidualnych i zbiorowych?

▲ co i jak robić, aby można było sukcesywnie eliminować wszystkie negatywne zjawiska?

Mamy na uwadze głównie:  
▲ NIEGOSPODARNOSC  
▲ LEKCEWAŻENIE OBOWIĄZKÓW  
▲ OPIESZAŁOŚĆ  
▲ POZOROWANIE PRACY  
▲ MARNOTRAWSTWO  
▲ BRAK OBYWATELSTWA  
▲ PATOLOGICZNE ZJAWISKA SPOŁECZNE.

Powszechna, otwarta, szczerą, odważną i krytyczną dyskusja może „wyzwolić społeczną energię” - tak potrzebna w pokonywaniu trudności i osiąganiu sukcesów.

Potrzebne są nasze pomysły i dobra wola, ofiarna praca i przedsiębiorczość, świadomość zbiorowej i osobistej odpowiedzialności

za postęp gospodarczy, rosnącą podaż towarów, wzrost płac wynikający z wydajności pracy a nie podwyżek cen wytwarzanych produktów. Tym zmianom mają sprzyjać nowe zasady polityki ekonomicznej w drugim, jakościowym etapie reformy gospodarczej.

Musimy angażować się wszyscy do wskazywania wszelkich rodzajów zła i usuwania jego przyczyn. Powinniśmy masowo poprzeć działania do systematycznego rozwiązywania spraw, które nas drażnią i bola, jakie wynikają z niezyciowych przepisów i obstrukcyjnych postaw, ewancjariatów, bogactwa się kosztem innych.

Tocząca się dyskusja przed IV Plenum KC PZPR zostanie w ten sposób wzbogacona o nowe treści, istotne nie tylko dla programowania działalności organizacji i instancji partyjnych, ale pracy i życia całego społeczeństwa. Stąd powinna wynikać pogłębiona świadomość, że jesteśmy gospodarzami w swoim kraju, od nas zależy postęp we wszystkich dziedzinach, standard życia, prestiż Polski na arenie międzynarodowej.

Łamy „Trybunę Ludu” i „Gazety Współczesnej” są do dyspozycji tych, którzy mają dużo do powiedzenia na te tematy, a przede wszystkim mogą zaproponować konkretne rozwiązania wielu problemów ważnych dla lepszego funkcjonowania gospodarki i państwa.

NASZ ADRES: „Gazeta Współczesna”, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1 (z dopiskiem na kopercie „Wyzwolić społeczną energię”).

Serdecznie zapraszamy! Czekamy na Wasze listy.

# Z prac Prezydium Rządu

★ ŁAGODZENIE SKUTKÓW PODWYŻKI CEN ★ ZAOPATRZENIE W LEKI ★ KREDYTOWANIE BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO ★ WYPŁATY EKWIWALENTU ZA NIĘ WYKUPIOWY WĘGIEL

Biuro Prasowe Rządu informuje: 30 bm. Prezydium Rządu z upoważnienia Rady Ministrów przyjęło projekty aktów prawnych łagodzących skutki finansowe podwyżki cen - zwłaszcza w stosunku do grup ludności znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji materialnej.

Z dniem 1 kwietnia br. podwyższa się stawki zasiłków rodzinnych, wychowawczych, pielęgnacyjnych oraz zasiłki z pomocy społecznej. Podwyż-

szone zostaną także uryczałkowane świadczenia przysługujące osobom korzystającym z funduszu alimentacyjnego. Zwiększa się również odpis na zakładowy fundusz socjalny dla pracowników zatrudnionych w szczególnie uciążli-

wych warunkach pracy. Zostają również podniesione stawki diet i innych należności za czas podróży służbowych na terenie kraju.

Następnie Prezydium Rządu

Ciąg dalszy na str. 2

## Jutro w „Gazecie”

◆ Zaplecze motoryzacyjne to jeden wielki obraz nędzy i rozpaczy. W żadnej autoryzowanej stacji obsługi nie znajdzie się pełnego kompletu kluczy i specjalistycznych narzędzi. Królują dwukilogramowy „perswaderek” i tpy precinak. Wiele się ostatnio mówiło o następstwie dojazdu fiata. W istniejącej sytuacji pochopne rozstrzygnięcie licencyjnego dylematu

### WŁOCH CZY JAPONCZYK?

grozi dramatem wytwórczo-naprawczym. ◆ Ocena jurorów wywołała wśród wystawców, zwłaszcza utytułowanych - instytucji i placówek naukowych - spore zakłopotanie. Owcy z Nowogrodu zabrakło tylko jednego PUNKTU DO CHAMPIONATU

Zresztą całe gospodarstwo rozwija się pomyślnie, a poważne kłopoty sprawia jedynie... nagrodzona owczarnia.

◆ Interweniowali w sprawie niedorzeczności, zajęli kulturą w osiedlu, załagodzili konflikt. Są tu gospodarzami i tak właśnie widzą rolę terenowych organizacji partyjnych: WIDZIEĆ, RADZIĆ, INSPIROWAĆ



# Wilk oszukuje babcię...

INFORMACJA WŁASNA

II Ogólnopolskie Spotkania Teatrów Lalek w Białymstoku minęły właśnie półmetek. Dziś - szósty dzień prezentacji. Powoli wyklarowuje się „aktualny obraz ambicji i możliwości” polskich scen lalkowych. Najważniejsze jako

elementy staramy się zasygnalizować w naszych relacjach.

Oprócz przedstawień pokazanych w ramach przeglądu uczestnicy festiwalu niemalże codziennie biorą udział

Ciąg dalszy na str. 2

## Problem AIDS w ZSRR

W Związku Radzieckim podjęto działania, które zdaniem specjalistów stwarzają nadzieję na zahamowanie rozprzestrzeniania się AIDS - Zespołu Nabytego Braku Odporności - oświadczył członek Akademii Nauk ZSRR Wiktor Zdanow.

Liczba cierpiących na tę chorobę, którą po raz pierwszy określono w 1978 roku, przekroczyła już na świecie 46 tys. Nosieli AIDS jest znacznie więcej. Mimo iż w Związku Radzieckim stwierdzono tylko 32 przypadki AIDS, z tego 30 u cudzoziemców, przy istniejących kontaktach międzynarodowych choroba ta stwarza poważne niebezpieczeństwo dla każdego kraju.

Działania zmierzające do ochrony ludności przed AIDS idą w wielu kierunkach - stwierdził Zdanow. W krótkim czasie, dostownie w ciągu miesięcy, radzieccy lekarze opracowali preparaty syntetyczne pozwalające postawić diagnozę AIDS. Podjęto także ich produkcję przemysłową. Zorganizowano laboratoria, w których każdy może oddać

krew celem zbadania pod kątem AIDS.

Zdanow zwrócił uwagę, że odniesiono już sukcesy w pracach nad szczepionką przeciwko AIDS. Obecnie - stwieri - nie jesteśmy w stanie wyleczyć p'cjenta z AIDS, ale w przypadku stwierdzenia choroby we wczesnym stadium możemy zahamować jej rozwój i przedłużyć życie.

## Tragedia na drodze

W Nikaragui doszło do tragicznego wypadku drogowego. Autobus, którym wracali z bazy wojskowej Mulukuku do miasta, został uderzony przez ciężarówkę, z powodu niesprawności układu hamulcowego stoczył się w przepaść. Zginęło 18 osób, a 21 odniosło obrażenia. Spoś i ofiar śmiertelnych 15 było matkami żołnierzy. Był to najtragiczniejszy wypadek drogowy w Nikaragui od 3 lat. (PAP)

## W Suwałkach

Przedstawiciel KC oczekuje interesantów

W najbliższy piątek, 3 kwietnia w siedzibie KW PZPR w Suwałkach dzwurować będzie WACŁAW DOBRZANSKI, członek komisji wniosków, skarg i sygnałów od ludności KC PZPR.

Wszystkie uwagi, skargi i wnioski można zgłaszać również telefonicznie, nr telefonu: 22-81 wew. 255. Dzwur rozpoczyna się o godz. 9.00. (stk)



## „Misja pokoju” w Pekinie

★ PEKIN - Międzynarodowa delegacja dzieci uczestniczących w „Misji pokoju” dotarła do Chin. Delegacja spotkała się ze swoimi rówieśnikami oraz z urzędnikami CHR, w parku Tienan men złożyli drzewka - symbolizujące życie na ziemi. We wtorek uczestnicy „Misji pokoju” odlecieli do Tokio, a następnym etapem ich podróży będą Stany Zjednoczone.

## Spotkanie ekspertów w Genewie

★ GENEWA - We wtorek w Genewie rozpoczęło się spotkanie naukowych i technicznych ekspertów państwa socjalistycznych i konwencji w sprawie zakazu opracowywania, produkcji i oromadzenia zapasów broni bakteriologicznej i chemicznej, oraz ich zniszczenia.

## Papież udal się w kolejną podróż

★ RZYM - We wtorek rano papież Jan Paweł II opuścił Rzym udając się z 13-dniową wizytą duszpasterską do Urugwaju, Chile i Argentyny. Papież odleciał na pokładzie Boeinga 747 włoskich linii lotniczych Al Italia. Towarzyszą mu około 30 usupracowników oraz 80 dziennikarzy. Jest to 31 podróż zagraniczną Jana Pawła II, a 8 do Kraju Ameryki Łacińskiej. Papież przebędzie trasę 66 000 km i odwiedzi 19 miast.

## Nowy dowódca w NATO

★ RZYM - Amerykański admirał James Bussey objął dowództwo sił zbrojnych NATO w Europie Północno-wschodniej i marynarki USA w Europie.

## Aganistan - Zimbabwe wymiana ambasadorów

★ AGANISTAN - Zimbabwe i Aganistan ustanowiły stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasadorskim. Poinformował o tym w Harare przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych Zimbabwe. (opr. jst)

## Bimbrownia w kotłowni

Sąd Rejonowy w Kamieniu Pomorskim (woj. szczecińskie) rozpoznał w trybie przyspieszonym sprawę palacza z Zakładu Rolnego w Łukęcinie, Andrzeja K., który w lokalnej kotłowni urządził prywatną gorzelnię i skazał go na rok pozbawienia wolności oraz 60 tys. zł grzywny.

# W kolejkę po urodę

★ KREMY NIE ZATRZYMUJĄ SIĘ NA PÓLKACH ★ WIĘCEJ WYROBÓW Z FIRM POLONIJNYCH I RZEMIOSŁA ★ PRAWA ZAOPATRZENIA W TUSZE DO RZĘS I LAKIERY

## INFORMACJA WŁASNA

Wiosną zwykle wzmagają się ruch w drogeriach. Każda z pań pragnie poprawić urodę, bardziej zadbać o wygląd. Tymczasem środków po temu coraz mniej.

Około ósmego marca, przy odrobinie szczęścia, można było zdobyć nawet „Panią Walewską”. A dziś trudno dostrzec na półkach sklepowych jakikolwiek krem lub choćby cień cieni do powiek... W Domu Towarowym „Nowy” w Białymstoku w czasie mrozów sprzedawano krem tylko jednej firmy - Heleny Rubinstein po... 1400 zł za niewielki słoiczek. Znikł szybko, choć był nawilżający i właściwie nie nadawał się do stosowania przy temperaturze poniżej zera. Wchłoniął go godny rynek.

Obecnie w Białymstoku nie ma kremów ani tzw. kometyków kolorowych. Tym bardziej w mniejszych miastach województwa. Lepiej jest natomiast w sklepach „Polony” w Łomży. Uchodzą oni za jeden z najlepiej działających punktów rozległej sieci znanej firmy. Niemniej i tu cieni do powiek, pomadek do ust i farb do włosów - brakuje.

Kierowniczka sklepu - Maria Narewska mówi, że oprócz wspomnianych, najbardziej deficytowych asortymentów, towaru jest bardzo dużo. Wysokość kilkudniowego obrotu przekracza milion złotych. Dostawy odbierane są dwa lub trzy razy w tygodniu. Bywa, że i raz w miesiącu, lecz wówczas przywożą po sześć ton na raz.

Klienci kupują wszystko. Kosmetyki, środki piorące, czyszczące. Najczęściej oczywiście pytają o wyroby „Polony”. Panów interesuje seria

Ciąg dalszy na str. 2

## W Białymstoku gościli:

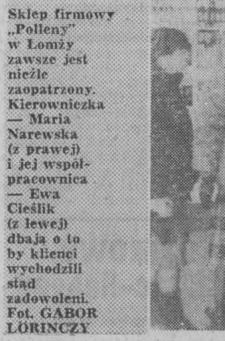
- Wiceminister Nauki i Szkolnictwa Wyższego - prof. dr hab. TADEUSZ BELDOWSKI
- Rektor Uniwersytetu Warszawskiego - prof. dr hab. GRZEGORZ BIAŁKOWSKI

# Problemy i szanse uczelni

## INFORMACJA WŁASNA

Białostocki ośrodek akademicki nie należy wprawdzie do największych, jednak niekwestionowany dorobek wielu pracowników nauki AMB, Politechniki i Filii UW zawyżałaby jest zarówno w kraju jak też daleko poza jego granicami. Sukcesy nie są jednak w stanie przyślonić wielu codziennych problemów, które nieodłącznie towarzyszą miejscowym uczelniom.

Omówieni kierunków rozwoju białostockiego ośrodka akademickiego poświęcone było wczorajsze (31 marca) spotkanie wiceministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego - prof. dr hab. Tadeusza Beldowskiego z przedstawicielami



Sklep firmowy „Polony” w Łomży zawsze jest nieźle zaopatrzony. Kierowniczka - Maria Narewska (z prawej) i jej współpracowniczka - Ewa Cieślak (z lewej) dbają o to by klienci wychodzili zadowoleni. Fot. GABOR LORINCZY

# Czarodziejski flet



Ten oto „czarodziejski” flet zakupiony został do Państwowej Filharmonii w Białymstoku za dewizy zarobione przez sześć placówek podczas jego licznych występów zagranicznych.

Po raz pierwszy czarodziejski flet zagra na rozpoczynającym się już niebawem Festiwalu Muzyki i Poezji ale już dziś, 1 kwietnia można go oglądać w hallu filharmonii. Zapraszamy!

Fot. R. SIENKO - CAF

# Przymiarka do indeksu

Rozpoczęły się już przygotowania do rekrutacji na studia w Uniwersytecie Warszawskim, największej uczelni w kraju. Ustalono terminy egzaminów wstępnych oraz limity miejsc na poszczególne kierunki studiów. Niewiele też pozostało już czasu uczniom najstarszych klas szkół średnich na podjęcie ostatecznej decyzji.

Tegorocznii absolwenci mogą składać podania o przyjęcie na studia przez szkoły do 15 czerwca br. a absolwenci z poprzednich lat indywidualnie już tylko do 15 maja.

Na UW najczęściej miejsce przygotowano na studiach dziennych - 2275 (o 300 mniej



Wizyta w sklepie „Polony” w Łomży. Kierowniczka - Maria Narewska (z prawej) i jej współpracowniczka - Ewa Cieślak (z lewej) dbają o to by klienci wychodzili zadowoleni. Fot. GABOR LORINCZY

# Przymiarka do indeksu

gać o indeks na kierunkach historii sztuki, etnografii, orientalistyki, archeologii czy historii. W ubr. na jedno miejsce przypadło tam od 5 do 8 kandydatów. Warto więc do pod uwagę, tym bardziej, że w tym roku rekrutacja na I rok studiów dziennych w szkołach wyższych przeprowadzona będzie według nowych zasad i warunków przyjęć, o czym informowała już prasa.

Egzaminy wstępne na studia dzienne w UW rozpoczną

Ciąg dalszy na str. 2

## Pogoda

DZIS - rano zachmurzenie duże, z zanikającymi opadami deszczu i łopięcymego śniegu, później większe przejściennie. Temperatura maksymalna 5-7 st. C., minimalna 0 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków wschodnich.

JUTRO - bez opadów, w ciągu dnia ciepło.

MIĘNIENY: Grajny, Teodora. (H)

# Z prac Prezydium Rządu

ciąg dalszy ze str. 1

zapoznali się z „Informacją o realizacji uchwały Sejmu z dnia 16 września 1982 roku w sprawie inwalidów i osób niepełnosprawnych”. Decyzją rządu zwalniane są z podatku dochodowego m.in. spółdzielnie niewidomych oraz spółdzielnie uznane za zakłady pracy chronionej.

Niższy jest podatek od placu dla spółdzielni niewidomych bądź inwalidów oraz zakładów szkoleniowo - produkcyjnych Polskiego Związku Głuchych. Obniżony jest podatek od wynagrodzeń dla osób zatrudnionych w jednostkach socjalno-rehabilitacyjnych CZS inwalidów.

W polityce zatrudnienia — w odniesieniu do inwalidów i osób niepełnosprawnych — stosowane jest stałe dokonanie systemu zachęt w podejmowaniu pracy w zawodach deficytowych oraz zwiększania jest liczba stanowisk pracy dla inwalidów.

Prezydium Rządu zapoznali się z realizacją programu zadania NPSG w zakresie zapewnienia kraju w leki, sprzęt i aparaturę medyczną. Zapewnienie to jest jeszcze niewystarczające, mimo iż krajowa produkcja środków dla lecznictwa systematycznie rośnie.

Jednakże niekorzystne zmiany w strukturze demograficznej, wzrost liczby chorób cywilizacyjnych oraz nieracjonalna gospodarka lekami, wyključająca z braku środków zapłacających do ich oszczędzania, powodują, że wzrost produkcji nie pokrywa społecznego zapotrzebowania.

W celu poprawy sytuacji przewiduje się stworzenie finansowo-ekonomicznych warunków realizacji przyspieszonych zadań inwestycyjnych w przemyśle chemicznym i w służbie zdrowia. Podjęte zostaną także szerokie działania w zakresie szkolenia i nadzoru nad prawidłowością ordynacji leków i racjonalną gospodarką antybiotykami. W szerszym zakresie rozwijana będzie produkcja leków, aparaty i sprzęt medyczny w kooperacji z firmami zagranicznymi.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu przyjęło

projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie rozwoju i lepszego wykorzystania potencjału przemysłowego. Terenowe organy administracji państwowej, uwzględniając warunki lokalne, dążyć będą do zapewnienia rozwoju i efektywnego wykorzystania potencjału przemysłowego zgodnie z potrzebami społeczno-gospodarczymi regionu.

Popierany będzie rozwój usług bytowych, w tym zwłaszcza usług konserwacyjno-prawnych i remontowych, a także produkcja proeksploatacyjna i uwzględniana nowe osiągnięcia naukowo-techniczne.

Te kierunki rozwoju przemysłowe preferowane będą przy wydawaniu uprawnień, przydziale lokali i działek pod budowę zakładów przemysłowych, ulgach w podatku od nieruchomości, a także rozdziale towarów i materiałów rynkowych będących w dyspozycji województw.

Następnie Prezydium Rządu przyjęło projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ogólnych zasad kredytowania budownictwa mieszkaniowego. Nowe zasady finansowania i kredytowania budownictwa mieszkaniowego są zgodne z uchwałą Sejmu z 3 lipca 1984 r. w sprawie budownictwa mieszkaniowego, wytycznymi X Zjazdu PZPR oraz uwzględniając szereg opinii, wniosków i propozycji Rady do spraw Mieszkańców oraz OPZZ.

Projekt rozporządzenia Rady Ministrów przewiduje jako podstawową zasadę udzielanie kredytu budowlanego według kosztu standardowego. Wskaznik ten ustalany będzie corocznie przez ministra Budownictwa. Gospodarki Przemysłowej i Komunalnej wspólnie z ministrem Finansów i presem Narodowego Banku Polskiego na podstawie kosztów budownictwa w ostatnich latach.

Proponowane rozwiązania stwarzają warunki dla rozwoju i racjonalnej budownictwa mieszkaniowego. Zmierzają w kierunku stworzenia warunków pozwalających każdej rodzinie własnym wysiłkiem i przy pomocy państwa uzyskać samodzielnie mieszkanie. Stworzone zostają możli-

wości oddziaływania przyszłych użytkowników mieszkań na kształtowanie się kosztów budownictwa, na jakość oddawanych mieszkań i doskonałość procesu inwestycyjnego.

Następnie Prezydium Rządu zapoznali się z informacją o stanie przygotowań do rozpoczęcia roku szkolnego 1987/88.

Wydatki na oświatę i wychowanie będą wyższe o 63 mld zł w porównaniu z rokiem 1986. Przewiduje się wdrożenie wynagrodzeń pracowników oświaty i wychowania, wzrost zatrudnienia oraz zwiększenie potrzeb na wydatki pozapłacowe. Oddanych będzie do użytku przeszło 200 izb lekcyjnych w szkołach podstawowych, ponad 21.600 miejsc w przedszkolach i 143 pomieszczenia dydaktyczne. Przewiduje się poprawę stanu wyposażenia szkół w pomoce dydaktyczne. Wydatki na ten cel wyniosą 5,4 mld złotych.

Korzystnym zmianom i uproszczeniu uległy programy nauczania dla szkół podstawowych. W szkolnictwie ponadpodstawowym wprowadzono zasadę wolnej sprzedaży podręczników.

Prezydium Rządu przyjęło postanowienie w sprawie wypłaty w 1987 roku ekwiwalentu pieniężnego za należny a nie wykupiony węgiel kamienny i koks oraz zasad realizacji zaległych uprawnień do nabycia opału.

Zgodnie z postanowieniem na życzenie rolnika wypłacany będzie ekwiwalent za należny mu a nie wykupiony węgiel kamienny i koks. Wycenę wyceną, a za nabyciwy zaległy węgiel rolnicy płacić będą według cen obowiązujących w dniu nabycia uprawnień. Natomiast użytkownicy, którzy nie otrzymali należnego węgla na cele bytowe do dnia 31 marca 1987 r. będą go mogli wykupić po cenie 3.300 zł za tonę, z tym, że zakup zaliczony zostanie w poczet okresu rozliczeniowego za sezon grzewczy 1987/88.

Prezydium Rządu zapoznali się również z oceną realizacji ustawodawstwa dotyczącego bezpieczeństwa i higieny pracy oraz z informacją o wynikach kontroli realizacji zwoleń w zakresie elektronicznej gospodarki narodowej.

# Podpisanie porozumień ZSRR-W. Brytania

ciąg dalszy ze str. 1

Londonie, międzyrządowe memorandum w sprawie nowych kierunków współpracy w dziedzinie informacji, kultury i oświaty oraz porozumienia w sprawie przekazania działek pod budowę nowych zespołów ambasad w Moskwie i w Londynie.

Premier W. Brytanii Margaret Thatcher oceniła swą wizytę w Związku Radzieckim jako jedną z najbardziej interesujących w okresie sprawowania przez nią funkcji szefa państwa.

W wtorek wieczorem Mihał Gorbaczow i Nikołaj Ryzkow z małżonkami spotkali się z premierem W. Brytanii, panią Margaret Thatcher. Spotkanie miało charakter nieoficjalny.

mu za okazaną jej gościnność.

Fan Gorbaczow poinformował mnie o procesie przebudowy w Związku Radzieckim i ja pozytywnie ustosunkowuję się do tego procesu — powiedziała m.in. M. Thatcher. Ponadto omówiliśmy sprawę kontroli zbrojeni, rakiet średniego zasięgu, broni chemicznej i inne zagadnienia. I chociaż nie osiągnęliśmy konkretnych porozumień, sam proces rozmów oceniam jako inspirujący — stwierdziła M. Thatcher.

W wtorek wieczorem Mihał Gorbaczow i Nikołaj Ryzkow z małżonkami spotkali się z premierem W. Brytanii, panią Margaret Thatcher. Spotkanie miało charakter nieoficjalny.

W Białymstoku głównym zaopatrzeniowcem jest Zakład Handlowy „CZSS „Spolem”. Kierowniczą działu chemicznego — Bogusława Sarosiek poinformowała nas, że w pierwszym półroczu ub. r. na rynek województwa dostarczono 340 tys. kremów kosmetycznych, zaś w I kwartale br. — 97 tys.; kremów Nivea odpowiednio 16.600 i 30 tys.; perfum 80 tys. i 100 tys. Dwie ostatnie pozycje świadczą o

ciąg dalszy ze str. 1

„Brutal”, panie są uganiania się za kosmetykami „Pani Walewska”. Oprócz kremów tłustego i półtłustego są o tej nazwie perfumy w sztyfcie i w płynie, śmietanka kosmetyczna, pomadka. To rarytasy pojawiające się rzadko i w ilościach symbolicznych.

Sklep „Polen” jest jeden w regionie. W innych miastach województwa jest już w drugim półroczu ubiegłego roku. Pierwszy kwartał br. nie był pomyślny dla producentów. W czasie mroźów kosmetyki nie należy przewozić, więc wstrzymano produkcję. Dozły do tego braki surowców, zwłaszcza komponentów kupowanych z twardą walutą. Wobec tego „Polena” korzysta z każdej możliwości eksperty, aby uzyskać dewizy. I tak kilka krajów pozostawia się na boku.

W Białymstoku głównym zaopatrzeniowcem jest Zakład Handlowy „CZSS „Spolem”. Kierowniczą działu chemicznego — Bogusława Sarosiek poinformowała nas, że w pierwszym półroczu ub. r. na rynek województwa dostarczono 340 tys. kremów kosmetycznych, zaś w I kwartale br. — 97 tys.; kremów Nivea odpowiednio 16.600 i 30 tys.; perfum 80 tys. i 100 tys. Dwie ostatnie pozycje świadczą o

pełnej poprawie.

Dużo gorzej natomiast wypadła porównanie innych asortymentów. I tak w I półroczu ub. r. rynek otrzymał 112 tys. pomadek do warg, zaś w I kwartale br. — tylko 20 tys.; cieni do powiek — 40 tys. i 5 tys. sztuk; lakierów do paznokci odpowiednio 85 tys. i 23 tys.

Obecnie z atrakcyjniejszych rzeczy nie zatrzymuje się na półkach — mówi B. Sarosiek. — Klientki bardzo sobie cenią wroby „Urody”, „Miraculum”, „Evy”, „Lechi”. Ich jakość jest na ogół dobra, nie powodują one uczuleń.

Wszystko jednak wskazuje na to, że będą zmuszone zmienić upodobania i z konieczności kupować towar być może słabszy, a na pewno droższy. Handlowcy podpisali na targach poznańskich umowy na zakup w II kwartale br. kosmetyków za 404 mln zł. Wartość wyrobów „Polen” wynosi zaledwie 20 proc. tej sumy. Będą więc one stanowiąc uzupełnienie dostaw z zakładów przemysłowych i firm polonijnych, a nie odwrotnie, jak zwykle bywało.

Na pocieszenie klientek podajemy, że mimo to kremy będą pochodziły w większości z zakładów państwowych. Rzemiemio i firmy polonijne w sumie dostarczą 80 tys. sztuk

kości tę będą jednak zbyt małe, aby zaspokoić popyt. Natomiast pomadki w znakomitej większości pochodzą z firm przemysłowych.

Utrzymują się kłopoty z nabyciem tzw. kosmetyków kolorowych. Więcej będzie natomiast tuszów do rzęs i lakierów do paznokci. Na farby do włosów firmy „Londa” mieszkańcy jeszcze poczekać. Wybiłostki otrzymają w ciągu całego roku tylko 15 tys. tubek. Kiedy dokładnie — na razie nie wiadomo.

Realizacja umów zawartych na targach poznańskich rozpoczęła się praktycznie w ostatnich dniach marca. W kwietniu należy oczekiwać lepszego zaopatrzenia sklepów. Pociągając jest to, że zakupiono sporo towaru z cięższymi się uznaniami serii firm polonijnych — New Wave oraz Avista.

Zaopatrzenie województwa biłostockiego i łomżyńskiego w kosmetyki, mimo wszystko w porównaniu z innymi regionami kraju nie jest takie słabe. Sporo tu towaru gdzie indziej deficytowego. Na próbie handlowców nie napiszemy o jakie asortymenty chodzi. W ślad bowiem za taką władnością następuje wzmocniony wykup, co zubaża i tak „głodny” rynek.

ZOFIA JADZUK

# Zapis o referendum

ciąg dalszy ze str. 1

tajnym, 2) W drodze referendum. Przewiduje się też dodanie w tym artykule ustępu stwierdzającego, że zasady trybu przeprowadzania referendum określa ustawa. W uzasadnieniu projektu napisano m.in. do uchwały I Kongresu PRON i X Zjazdu PZPR podkreślających konieczność stałego rozwoju de-

monokracji socjalistycznej, którego przejawem mogłoby być m.in. głosowanie ludowe czyli referendum. Lud pracujący miast i wsi wyrażałby w referendum swoją wolę co do rozstrzygnięcia sprawy poddanej pod głosowanie.

Na posła sprawozdawcę komisja wybrała Sylwestra Zawadzkiego (PZPR).

# Problemy i szanse

ciąg dalszy ze str. 1

wej oraz profilowanie działalności badawczo-rozwojowej całego środowiska naukowego, a zwłaszcza Politechniki i Filii UW.

Również wczoraj gościł w Białymstoku rektor Uniwersytetu Warszawskiego — prof. dr hab. Grzegorz Biakowski. W dyskusji z gospodarzami województwa omówione zostały problemy warunkujące zwiększenie szans na uzyskanie samodzielności przez Filie UW. Wiązały się one z zapewnieniem samodzielnej kadry naukowej, kształtowa-

niem profilu uczelni oraz rozwojem jej bazy materialnej.

W obydwu ważnych i pełnych obustronnej troski spotkaniach uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR — Włodzisław Kołodziejek, wojewoda Marian Gała oraz sekretarz do spraw nauki, oświaty i kultury KW — Stanisław Sekowski.

# Przymiarki do indeksu

ciąg dalszy ze str. 1

się 7 lipca br. O miesiąc wcześniej — 1 czerwca rozpoczęła się rekrutacja na studia dla pracujących oraz 8 czerwca na studia poza granicami naszego kraju na kierunkach humanistycznych. W tym roku będzie można się ubiegać o przyjęcie na studia w ZSRR na kierunkach: filologia rosyjska, filologia arabska, filozofia, dziennikarstwo, ekonomia polityczna, pedagogika specjalna, stosunki międzynarodowe oraz w NRD — na germanistykę i stosunki międzynarodowe.

W związku z zmianą w tym roku, zasady przyjęte na studia, wielu kandydatów zadaje sobie pytanie jak uzyskać indeks szkoły wyższej? Odpowiedź jest prosta — dobrze zdać egzamin wstępny. Wskazują na to doświadczenia ostatnich lat. Osoby, które na egzaminie wstępnym w UW uzyskały

przebiegłą ocenę co najmniej 4,0 przyjmowane są na studia, nawet w przypadku przekroczenia limitu miejsc. Tak było w ub. r. na psychologii. Zamiast 40 osób, przyjęto tam 56.

Jak poinformowała 31 marca br. na konferencji prasowej w UW, zmieniającej się w ostatnich 10 latach system rekrutacji na studia wyższe nie miał większego wpływu na przekrój społeczny osób, które uzyskały indeks tej uczelni. Przeciwnie każdego roku 28-30 proc. studentów pierwszego roku studiów jest pochodzenia robotniczego i chłopskiego. (PAP)

# SKROCIE

W październiku ub. roku Japonia liczyła 121,67 mln mieszkańców, czyli o 620 tys. (0,52 proc.) więcej niż w październiku 1985 r. Spółdzielczość japońska składa się z 39,8 mln gospodarstw i 61,87 mln gospodarstw. W Japonii żyje 10,8 mln Polaków, osiągnęło lub przekroczyło 65 rok życia. Aglomeracja tokijska liczy 11,893 mieszkańców, w tym 1,893 w miejscu plasuje się Osaka (8,706 mln), a na trzecim Kanagawa (5,990 mln). 34 gmin, a 34 gmin w wyniku zaniżenia dwóch łódzi motorowych na peruwiańskim jeziorze Titicaca, w południowej części jeziora, w 7 osób, w tym 2 dzieci zginęło, a 28 pasażerów uznano za zaginionych.

Drugi dzień przewidywania się z powodu braku doświadczenia jej 14-letniego pilota.

35 Państwowa technologiczna organizacja ETA przynajmniej do przeprowadzenia w ubiegłym tygodniu w porcie w Barcelonie. W wyniku wybuchu samochodu-pułapki zaparkowanego przed posterunkiem Gwardii Cywilnej zginęła wtedy jedna osoba, a około 15 odniosło obrażenia.

36 Jak wynika z raportu sporządzonego przez Instytut Centralne Biuro Statystyczne w latach 1948-85 wyemigrowało z Izraela 345 tys. obywateli, 191 tys. z nich osiedliło się w USA i Kanadzie.

37 Są to pierwsze oficjalne dane na temat.

38 W Beninie (b. kolonii francuskiej w Afryce Zachodniej) — Danon w wyniku epidemii wirusowego zapalenia opon mózgowych. Głównym siedliskiem choroby są trzy wiejskie okręgi w północnej części kraju. Zarazono już wiele śmiertelnych przypadków spowodowanych przez epidemio.

39 W latach 1982-85 dwukrotnie wzrosła liczba zachorowań na gruźlicę wśród bezdomnych w Nowym Jorku. Ekspert fatalnych warunków, w jakich żyją bezdomni, w Nowym Jorku około 30 tys. Nawet te osoby, którym udało się znaleźć nocleg w przytulnym mieszkaniu nie są w lepszej sytuacji — śpiąc w zatoczonym pomieszczeniu narażają się na zaradki.

40 We Freetown podano oficjalnie do wiadomości, że aresztowano 28 spiskowców, przygotowujących w Sierra Leone zamach stanu. Na wniośnięt przez dwóch uczestników spisku, oficerów armii. Trwają ich przesłuchania. W tym celu zamknięto granice państwa.

41 Jeden żołnierz armii brytyjskiej zginął, a dwóch odniosło obrażenia w wyniku zamachu, którego dokonała IRA w katolickiej dzielnicy Belfastu. IRA potwierdziła wystrzelenie 3 pocisków do bazy lotniczej, którym brytyjski żołnierz patrolował zachodnie rejon Belfastu.

42 Zlokalizowano szczątki amerykańskiego myśliwca bombardującego typu A-10, który zniknął w poniedziałek, gdy powracając do bazy lotniczej po wykonaniu zadania nad norweskim fiordem. Rozbity samolot znajduje się na odległości o 100 km od Oslo w piśmie Austrijskiej (Archiebald Lofer). Przyczyną katastrofy oraz los pilota nie są na razie znane.

sz. Pierwsze opinie o przedstawionych spektaklach, kulturalne oczekiwania zostały zadowolone w festiwalowym biuletynie, który trafił do rąk widzów po trzech dniach przeglądu.

Ostatnim spektaklem poniedziałkowych prezentacji był „Robin Hood” wystawiony przez Śląski Teatr Lalki i Aktora „Ateneum” z Katowic. Reżyser Konrad Szachowski tym razem przyłożył rękę do czegoś, co trudno uznać za przedstawienie teatru profesjonalnego.

Dekoracje. Mogę się mylić, ale wydaje mi się, że identyczne widziałam wczoraj w witrażach sklepu warzywniczego. Na lalki przykneśliśmy oko, bo zbyt mi przypominały nieudane potomstwo Drakuli, i żeby było jeszcze gorzej, pogubiły proporcje — zupełnie jak w przedstawieniach amatorskich. Wyrazy uznania należą się dwójce wykonawców, którzy musieli pokazywać się przed parawanem.

Wszystcy obsadzeni w „Robin Hoodzie” aktorzy dotrwal do końca, połowa widzów wyszła już po pierwszym akcie. Atmosfera na widowni — jak w znanym cytacie z Gogola...

Tegoroczny przegląd, przynajmniej do tej pory, ma sporo takich, jak mawiał Fajnałki (bohater sztuki Wojciecha Szlachetkowskiego grananej na scenie BTL) — niepełnosprawnych” spektakli. Jeżeli reżyser się postara, to aktor skności, albo — scenograf wkłada całego siebie w komponowanie przestrzeni, oczarowuje kolorem, ale nikt nie umie z tego skorzystać.

Na przykład Tomasz Jaworski, który znalazł ciekawy pomysł na teatr wykorzystujący możliwości kreacyjne jakie daje gra przedmiotem i w ogóle twórcze potraktowanie środków teatralnych.

W zrealizowanym przez niego „Księżu Portugali” (w wykonaniu Teatru Lalki i Aktora z Lublina) pojawia się wiele ciekawych rozwiązań — np. aktorzy w maskach włożonych na tył głowy, grające oboma stronami „podwójnie” osobowości — twarzą i maską, postać Balwierza wymiowana z kawałka blachy w kształcie lustra. „Księżu Portugali” to teatr, którego żywiodajną siłą jest aktor. Tymczasem obsadzeni w sztuce zespół nie wszystko potrafi wiemy to, bo widać ten sam spektakl w wykonaniu studentów IV roku biłostockiej PWST.

W festiwalowych przedstawieniach pełno jest planu aktorskiego — trzeba, czy nie trzeba (najczęściej) okazuje się, że jednak nie trzeba), natomiast lalki bronią się resz-

tkami sił i ledwie mającą gdzieś na dalszym planie.

U Bogusława Kierny, autora bardzo pokojowego „Lusterkorle”, pokazanego przez Teatr Lalek z Wałbrzycha lalka chce się bawić jedynie tytułowy bohater, tzn. trudne dziecko, z którego wyrósł równie trudny (czytaj: wredliwy) dorosły człowiek. Kierny — reżyser i poeta wciąga nas w dobre zany świat — z trzępakiem i śmietnikiem, wokół którego upływa dzieciństwo większości z nas. Uczestniczymy w zabawie w słowo, w której dorobki mogą się przeżyć jak w krzywym zwierciadle. Wspólnie z Lusterkorle balansujemy na krawędzi czarów i rzeczywistości, gdzie jest i „ciało pedagogiczne” zajmujące się „uprzączaniem” dzieci, i niedostępnym, intensywnie przyżywanym światem epoki i wyobraźni małego człowieka. Nie wiadomo, po co na scenie pojawia się narrator wysławiający pogadankę na temat odrębności psychiki dziecka — cały czar znikną, z nastropu pozostają strąpy. Wydaje się, że Bogusław Kierny sam nie do końca uwierzył, że poprzez słowa poetyckie (austriackiego poety Rainera Marii Rilkego), dźwięk i znak plastyczny można pobudzić wrażliwość i umysł odbiorcy.

Ze świata pana Lusterkorle widzi trafia do „Teatru Kackzi Dziwacki” poznanskiemu Teatru Lalki i Aktora. „Znowu wczoraj, zaczyna się od „żywego planu”. Centralnym punktem przedstawienia jest kosmatek trój, z którego z niejakim trudem wyklują się lalka Kackzi Dziwacki. Są także inne postacie znane nie tylko z utworów Brzechwy. Aktorzy usiłują wzmocnić publiczności, że różowe jest czerwone (lalka z różową czupryną uchodzi tutaj za Czerwonego Kapurka), a słowa ledwie docierają za parawanem. Parawan i oprawa plastyczna są naprawdę bajecznie kolorowe. Caby ten ład burzy jednak bezładna przepychanka innych elementów dekoracji, która odbiera w tym te przedstawienia. Poza tym: wilk oszukuje chórą babcie, chatka się rozpada, widać nadstawia ucha, żeby zrozumieć o co aktorom chodzi. Z poznańskich „Kackzi Dziwacki” utkwili mi w pamięci jeszcze jedno pytanie: „Ciekawo, co nas tu jeszcze spotka?”. No właśnie...

Dzisiaj ogłdamy: „Baśń o zaklętym Kazorze”, wrocławskiego Teatru Lalek — godz. 10, Teatr Dramatyczny.

Teatr Lalki i Aktora „Baj Pomorski” z Torunia w spektaklu pt. „Cyrek” — godz. 12.30, kino „Forum”.

O. PACEWICZ

# Konferencja prasowa Jerzego Urbana

ciąg dalszy ze str. 1

spraw socjalnych. Będzie ona etapem przygotowawczym do narady międzyregionalnej, która zgodnie z rezolucją rady społeczno-gospodarczej ONZ zwolana zostanie jesienią w Wiedniu. Dotąd — powiedział J. Januszek — odbyły się już cztery narady regionalne: afrykańska, azjatycka, arabska oraz Azji Zachodniej i Pacyfiku. W ramach przygotowania do spotkań ministrów spraw socjalnych Europy i Ameryki Łacińskiej.

Ostatnia tego rodzaju konferencja ministrów europejskiej odpowiedzialności za sprawy społeczne odbyła się w 1972 r. w Hadze, a więc 15 lat temu. Przedmiotem obrad warszawskiego spotkania będą m.in. następujące tematy: polityka społeczna w Europie na tle zmieniających się potrzeb i warunków, kwestia rozwoju polityki społecznej programów socjalnych, krajowe cele w tym zakresie do roku 2000 i na okres późniejszy. Wiele spraw, które mają być omawiane w Warszawie, znajduje się prawdopodobnie wśród najważniejszych kwestii dyskutowanych na międzyregionalnej naradzie w Wiedniu.

Następnie Jerzy Urban odpowiadał na pytania dziennikarzy.

Czy w świetle przeprowadzonej podwyżki cen Polska spodziewa się uzyskać jakąś pożyczkę od Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW). J. Urban zapewnił, że nie ma żadnego bezpośredniego związku między podwyżką cen w Polsce, a szansami uzyskania pożyczki od MFW. Istnieją natomiast związki pośrednie. Prowadzona w Polsce reforma gospodarcza, zbliżana jest do wskazówek, które znalazły się w analizie gospodarki polskiej, sporządzonej przez międzynarodowy fundusz walutowy. Sądymy, że zachodzące w Polsce procesy sprzyjają zacieśnieniu współpracy naszego kraju z MFW i bankiem światowym.

Co konkretnie oznacza drugi etap reformy, zwłaszcza w świetle referatów Komisji ds. Reformy Gospodarczej i Konsultacyjnej Rady Gospodarczej. Kiedy moglibyśmy przeczytać w prasie o reformie reform gospodarczych w Polsce? (The Washington Post).

— Komisja ds. Reformy Gospodarczej dyskutowała projekt drugiego etapu. Projekt ten podany został wszechstronnej krytycznej analizie. Członkowie Komisji zgłaszali wiele wniosków idących niekiedy w różnych kierunkach. Teraz sporządzamy będzie szczegółowy projekt drugiego etapu, zawierający konkretne propozycje. Nie sądzę — powiedział rzecznik — aby przygotowanie projektu mogło potrwać krócej niż kilka tygodni. Jest to dokument obszerny i niezwykle specja-

listyczny. Dlatego chyba już niebawem będzie opublikowany w streszczeniu.

Centralny Plan Roczny przewiduje, że dotacje techniczne będą w poziomie 1986. Czy przy mniejszym wzroście cen niż to zakładano, na pozostanie dotacje na dotacje nominalnych zeszłego roku? (DPA)

— Niewątpliwie mniejsza podwyżka cen zachwiała proporcjami planu — podkreślił J. Urban. Rząd będzie się jednak starał zrównoważyć ten uszerbkek innymi działaniami, m.in. oszczędnościowymi — tak aby można było dotacje w br. ograniczyć o 15 proc.

— Czy w związku z poszerzeniem wód terytorialnych NRD port w Świnoujściu ma wolny dostęp do Morza Bałtyckiego? Czy pogłębiarki mogą swobodnie pracować, a rybakowie wpływać na połowy? (CBS News).

— Żegluga odbywa się normalnie — powiedział J. Urban. Muszę wyjaśnić, że o ba państwa rozszerzyły swoje wody terytorialne do 12 mil morskich. Od pewnego czasu trwają rozmowy nt. boczno rozgraniczenia wód terytorialnych. Polska po rozszerzeniu swych wód terytorialnych do 12 mil w 1977 r. dokonała takiego rozgraniczenia ze Związkiem Radzieckim. Na Zachodzie — powiedział rzecznik — pojawiły się jakieś doniesienia nt. zatrzymywania polskich statków przez flotę NRD. Rzecznik zapewnił, że są to informacje mylące i że zespół portowy Szczecin — Świnoujście korzysta i korzysta w pełni z dostępu do szlaków żeglugowych na Morzu Bałtyckim.

— Dziś, m.in. w „Życiu Warszawy” opublikowane jest oświadczenie Sekretariatu Episkopatu Polski. Czy ma pan jakieś uwagi w związku z tym dokumentem? („Życie Warszawy”).

Oświadczenie to — podkreślił J. Urban — przestudiowaliśmy z wielką uwagą, jak wszystkie zresztą opinie Episkopatu i jego organów. Treść oświadczenia uważamy za racjonalną. Wyrażone tam troski — dzielimy. Świadczą o tym dowodnie treść przemówienia Wojciecha Jarnalaka na ostatnim posiedzeniu Komisji Reformy Gospodarczej.

Przemówienie to wygłoszone zostało na posiedzeniu, na którym Komisja ds. Reformy Gospodarczej dyskutowała konkretny, szczegółowy projekt przejścia do kolejnego wyższego etapu reformy gospodarczej. Przewiduje on m.in.: pogłębienie mechanizmów rynkowych; mechanizm regulacji surowców, materiałów i środków produkcji; ograniczenie dotacji; różnorodność form organizacyjnych w gospodarce; rozwinięcie gospodarki wielosektorowej; tworzenie własności mieszanej; państwo-

wo-prywatnej; państwo-społdzielczej; rozwinięcie spółek prawa handlowego; uwalnianie gospodarki od balastu przestarzałych branż, produktów i metod wytwórczych, aż po likwidowanie przedsiębiorstw; przechodzenie do dotowania przemysłu do dotowania konkretnego konsumenta; rozwój spółek akcyjnych; wypuszczenie na rynek akcji; dopuszczenie do nabycia obligacji także osob prywatnych; odkupywanie dewiz przez przedsiębiorstwo od przedsiębiorstwa; reformę systemu opodatkowania jednostek gospodarczych; wzmocnienie roli banków, wybór przez przedsiębiorstwa gospodarce swojego bankiera, konkurowanie banków między sobą; reformę wynagrodzeń pozwalającą otrzymywać wysokie wynagrodzenia tym, których przynosi dobre efekty. Projekt przewiduje też tworzenie izb gospodarczych i rad nadzorczych, aby poddać kontrolę społecznej działalności przedsiębiorstwa i rad nadzorczych. Przewiduje się mechanizm popierający swobodnie inicjatywę założycielską nowych, a także państwowych, przedsiębiorstw gospodarczych.

— Jak społeczeństwo polskie zareagowało na podwyżkę cen? Czy są już jakieś pierwsze socjologiczne sondaż? (Robotniczesko Delo).

— Nie sposób w tak krótkim czasie uzyskać danych socjologicznych. Scharakteryzowałbym reakcję w ten sposób: część społeczeństwa wyraża wobec swego otoczenia niezadowolone z powodu wzrostu cen, połączone z lekkiem o swe bezpieczeństwo materialne; część jednak wyraża niezadowolone, łączące się z świadomością niezbędności tej operacji, z rozumieniem, iż skutki zamrożenia cen byłyby dla ludności, a nie tylko dla gospodarki bardziej dolegliwe niż niezbędne podwyżki.

— Czy planowane wzrostu plac pozostał na poziomie 12 proc., czy też został obniżony? (Reuter)

Plan roczny — odpisał rzecznik — przewiduje wzrost plac o 14 proc. W żadnym roku nie udało nam się dotychczas nie przekroczyć planowanego wskaznika wzrostu plac. 12 proc., o których pan mówi, jest to taki zakres wzrostu plac, który nie jest opodatkowany w stosunku do przedsiębiorstw. Jeżeli przedsiębiorstwo przekracza ten pułap, płaci wielokrotnie podatek. Chyba, że wzrost ten jest związany z eksportem, nowymi wdrożeniami, działalnością nowych struktur organizacyjnych itp.

— W świetle tego, że w przeszłości place rosły zawsze szybciej niż planowano, czy rząd przewiduje podjęcie jakichś środków w celu zwiększenia kontroli nad podwyżkami plac. Czy planowane jest

zamrożenie plac? (Washington Post).

Nie, nie jest planowane zamrożenie plac — odpisał rzecznik. Głównym instrumentem ekonomicznym, pozwalającym kontrolować wzrost plac jest ten wskaźnik 12 proc., powyżej którego place są wysoko opodatkowane.

J. Urban sprostował też kilka nieprecyzyjnych doniesień zachodnich środków masowego przekazu.

Na poprzedniej konferencji prasowej pan Kaufman z „New York Times” zadał pytanie o stosunek władz polskiej do oświadczenia władz jugosłowiańskich na temat nierzeczy wojaka w kontekście zdarzeń wewnętrznych w Jugosławii. Ponieważ pytanie pana Kaufmana, zgodnie z naszymi zwyczajami zacytowała polska prasa, ambasador Jugosławii zwrócił się do mnie, stwierdzając że opublikowanie w Polsce pytania pana Kaufmana wprowadza polską opinię w błąd co do zdarzeń w Jugosławii i co do treści wypowiedzi jugosłowiańskiego premiera.

Ambasador stwierdza, że p. Kaufman wyolbrzymia zdania wewnętrzne w Jugosławii i mylnie przedstawia ich podłoże. W Jugosławii nie nastąpiło zamrożenie plac, lecz ściślejsze ich uzależnienie od wzrostu wydajności pracy. Ambasador Jugosławii stwierdza także, że część prasy zachodniej wypaczyła sens i treść wywiadu premiera Brnabić Mikulića dla „Spiegla”. Premier powiedział, że gdyby przeciwnicy ustroju konstytucyjnego Jugosławii otrzymali poparcie od jakichś sił zagranicznych, władze Jugosławii broniliby ustroju swego kraju, w tym wszystkim sposobami, nawet używając wojska. Wypowiedź ta nie miała więc związku ze sporami zakładowymi o wysokość plac.

25 marca „Wolna Europa” podała, jak to określiła „wiadomość z kulis władzy PRL”. Cytując: „W czasie swojego niedawnego pobytu w Nowym Jorku członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Józef Czyrek spotkał się tajemnie ze Stefanem Olszowskim. Wizyta była odcieczona taką tajemnicą, że nie wiedzeli o niej nawet ludzie z najbliższego otoczenia Czyrka”.

Jest to jedno z bieżących kłamstw „Wolnej Europy”. Spotkania takiego nie było. Gdyby się nastąpiło, nie musiałoby być przecież tajemnicą. Dalej, „Wolna Europa” mówi, że Stefan Olszowski zwrócił się do władz amerykańskich o przedłużenie mu wizy na dalsze 6 miesięcy. A kuraż 25 marca, w dniu, kiedy „Wolna Europa” nadawała te intruzjańskie zmyślenia, Stefan Olszowski wrócił do prywatnej podróży do USA i wyładował na lotnisku w Warszawie. (PAP)

# Rozmowy Chirac-Reagan

ciąg dalszy ze str. 1

szym przywódcą zachodnioeuropejskim, który składał wizytę w USA po tym, gdy w ub. miesiącu Michail Gorbaczow wystąpił z radziecką inicjatywą rozbrojenia.

Innym ważnym tematem rozmów będzie sprawa amerykańskiego protekcjonizmu gospodarczego, któremu ostro przeciwstawia się Francja.

# Nilde Jotti zakończyła konsultacje

Przewodnicząca Izby Deputowanych włoskiego parlamentu, członkini kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej pani Nilde Jotti zakończyła w wtorek konsultacje mające na celu zbadać możliwości uregulowania kryzysu rządowego we Włoszech.

Po zakończeniu konsultacji poinformowała prezydenta Francesco Cossiga o osiągniętych rezultatach.

Oficjalny komunikat opublikowany przez urząd prezydenta nie zawierał żadnych szczegółów.

# W Suwalskiem Instancje PZPR zmieniły godziny pracy

Od 1 kwietnia br. Komitet Wojewódzki PZPR w Suwalskiem oraz wszystkie instancje partii w miastach i gminach i Regionowe Ośrodki Pracy Partijnej pracować będą w dni powszednie od godz. 7.30 do godz. 15.30, a w soboty od godz. 7.30 do godz. 11.30.

# Doniesienia agencji

**GORA NORWEGOWIE I FRANCUZI**  
Hokejowe mistrzostwa świata grupy „B”: Norwegia — ChRL 4:2 (2:1, 1:0, 1:1). Francja — Islandia 3:3 (2:1, 1:1, 2:0).

**„MŁODZIEŻOWKI”**  
Bulgaria pokonała Luxemburg 1:0 (0:0) w eliminacyjnym meczu młodzieżowych mistrzostw Europy (grupa VIII). Bramkę zdobył Dimitrow.

**MARATON-GIGANT**  
Od ubiegłego czwartku do wtorku pokonywał w Australii trasę 1060 km 31-letni Grek Yiannis Kouros. W tym swobodnym biegu maratońskim między Sydney a Melbourne Kouros wyprzedził Nowozelandczyka Dicka Touta oraz Brytyjczyka Patricka Macke. Gdy Kouros ukończył bieg — Tout miał do pokonania jeszcze 150 kra a Macke — 180. Tout i Macke zdecydowali się pokonać ostatnie 300 km trasy bez przerwy.

Organizatorzy tej imprezy oświadczyli, że jest to „najdłuższy i najbogatszy bieg na świecie” — stawka było 4 tys. dolarów.

**REKORD FREKWENCJI**  
65 tysięcy widzów na meczu koszykówki Tak liczna widownia obserwowana w Nowym Orientie decydującej mecz o 49 tytuł mistrza USA koszykarzy, w którym zespół Uniwersytetu Indiana pokonał drużynę Syracuse — 74:73 (34:33). Bohaterem meczu był ma-

jacy 182 cm wzrostu Keith Smart, który zwycięskie punkty zdobył po spektakularnej indywidualnej akcji 4 sek. przed końcem meczu (w sumie uzyskał 21 pkt), 38 sek. przed zakończeniem spotkania uzyskała Syracuse prowadził 73:70.

Uniwersytet Indiana po raz piąty zdobył mistrzostwo NCAA. Stworzył ten tytuł trener Jerry Bobby Knight, który doprowadził reprezentację USA do złotego medalu olimpijskiego w Los Angeles.

**M. BACHLEDA**  
— **PIERWSZA**  
Małgorzata Bachledda Szellga wygrała siłom specjalny rozgrywany w ramach mistrzostw w zawodach o puchar „Alco” Polska uzyskała 12 — 1,25,27 i wyprzedziła Bułgarkę S. Doning 1:30,56 i K. Simeonowa — 1:30,57. Wśród mężczyzn konkurencję tę wygrał Czechosłowak M. Kolar, przed reprezentantami Bułgarii D. Angelowem i W. Miluszewem.

**REKORD ŚWIATA**  
**REPREZENTANTKI CHRL**  
W miejscowości Xinglong, w zawodach lekkoatletycznych CHRL, Xu Yongli uzyskała w dziedzinie na dystansie 10 km czas — 44:26,5. Jest to rezultat lepszy od rekordzistki świata Feleny Kniepencowej obserwowanej w Nowym Orientie pokonała ten dystans w 44:26,5. Druga na mecie — Jin Binzhe pokonała dystans 10 km w czasie 44:26,5.

# Haszysz wypiera tulipany

W Holandii pojawia się ostatnio roślina, której uprawa jest bardziej opłacalna niż słynnych holenderskich tulipanów. Chodzi o roślinę, z której uzyskuje się haszysz, nie ustępujący swym działaniem azjatyckim odpowiednikom. Jej „zaleta” polega na tym, że doskonale rozwija się również na wybrzeżu chłodnego Morza Północnego.

Policja holenderska jest na razie bezsilna. Mimo wielu akcji przeciwko nielegalnym producentom, w wyniku których zniszczono ok. 5 ton tych roślin, właściciele ziem nadal przestawiają się na nową „uprawę”. Haszysz miejscowej produkcji jest na razie droższy od „importowanego”, jednakże handlarze hurtowi tego narkotyku uważają, że niebawem jego cena stanie się konkurencyjna. (P)

# Jeśli trudno wam wstać...

Jeśli trudno jest wam wstać i zawsze rano jesteście leniwi, to budzik Samuela Apletęga jest najlepszym lekarstwem. Zegar jest mechanicznie połączony z łożkiem. Jeśli nie reagujecie na dzwonek budzika, po pewnym czasie zostaje zerwana kłódka i łożko zaczyna się ruszać. Jeśli nadal śpicie, przy metalicznym dźwięku budzika na waszą głowę spada z sufitu deska. Środek to drastyczny, ale skuteczny. Zegar ten wynaleziono 105 lat temu (w 1882 roku) i nie utracił swej użyteczności również w naszych czasach. (P)

# Jeszcze o podwyżce cen i osłonie przed jej skutkami

## Co ucieka, a co goni

Napływają pytania związane z komunikatem Ministerstwa Finansów dotyczącym podwyżki cen i osłony przed jej skutkami. O wyjaśnienie kilku spraw zwrócił się do dyrektora departamentu bilansów syntetycznych — ANNY BIERNACKIEJ.

— Istnieje pewna niejasność dotycząca warunków zezwalających na zaliczkowe wyplacanie nagród z zysku za rok 1986 przed zatwierdzeniem bilansu.

— Nowe rozporządzenie ma na celu wzmocnienie wypłacenia nagród i premii z zysku w celu m.in. ułatwienia zakupów wosniowych i świadczeń. Ale jednocześnie określa ono dopuszczalną wysokość wydatków. Nie mogą one przekroczyć poziomu wolnego od opodatkowania podat-

# Skoro jesteście partyjni tylko podczas zebrań, skoro sami nie dbamy o swój autorytet, to co mówić o autorytecie POP. O jakości muru decydują cegły, te na dole i te na górze.

**SEKRETARZ** Komitetu Miejskiego PZPR w Łomży — **Mikołaj Kisiel** uważa, że najlepiej chyba metodologię angażowania załogi w problemy zakładu wdrożono w Przedsiębiorstwie Przemysłu Spożywczego. Nie chodzi przy tym tylko o dyskusję przy wspólnym stole Rady Pracowniczej, związków zawodowych, Komitetu Zakładowego i dyrekcji. Rzecz w tym, że informacja o realizacji planu i jego zagrożeniach, czy sprawach społecznych systematycznie spływa do wydziałów, dyskutuje się nad nią na zebraniach Oddziałowych Organizacji Partyjnych, zasięga się opinii załogi.

Dyskusja nad tezami Biura Politycznego przed IV Plenum KC PZPR potwierdziła jednak po raz kolejny, że do wzorca właściwej współpracy, a zwłaszcza roli podstawowych organizacji partyjnych w zakładach i instytucjach jest jeszcze daleko. Świadczy o tym chociażby powszechne zjawisko niezasięgania opinii POP w wielu sprawach, m.in. kadrowych. Sytuację taką sygnalizują dwie trzecie ze 106 podstawowych organizacji. Zazwyczaj formalnie jest wszystko w porządku, gdyż problemy wymagające zapoznawania „partii” opiniami. Istota polega na tym, kto (czy też — co) kryje się pod tym określeniem — Komitet Zakładowy, Egzekutywa, i sekretarz, czy zebranie podstawowej organizacji partyjnej. Zbyt często POP decyduje nad już podjętą decyzją.

— „Co to nam da, że sobie porozmawiamy” — przyznają tego typu stwierdzenia podczas wielu zebrań POP szukać na-

leży także w braku odpowiedzi na zgłaszane wnioski i postulaty. Adresaci, z reguły nie lekceważą wniosków płynących z instancji „zapominają” o niższych ogniwach. Dotyczy to, niestety, także spraw kierowanych do instancji partyjnych. W każdym takim przypadku, odbiór jest jednoznaczny i stwarza atmosferę jawności działania, osłabia aktywność. Oto charakter-

ystyczne głosy z zebrań OOP wydziału tkalnicy ŁZPB „Narew”. — „Chodzi nam o to, że kierownictwo przedsiębiorstwa, instytucji musi czuć przed OOP pewien respekt. To znaczy, wnioski czy uchwały podejmowane na zebraniach OOP muszą być koniecznie analizowane i zatwierdzane. Dopinaniem tego winny zajęć się Komitety Zakładowe, Miejski i Wojewódzki. W aparacie partyjnym zatrudniony jest sztab ludzi, którzy powinni mieć w swych obowiązkach kontrolę uchwał i wniosków spływających z POP”.

— „Hasło Biura Politycznego jest piękne: frontem do POP. Natomiast my na temat ważnej wsi komitetów partyjnych wszystkich szczebli, ich aparatu i aktywności, z organizacjami podstawowymi mamy opinie negatywne. Wydaje nam się, że te komitety są za bardzo w sobie zamknięte”. — Tego typu opinie — mó-

wi sekretarz Kisiel — powinniśmy wziąć szczególnie pod uwagę, tym bardziej, że przeciętne częstotliwość kontaktów aparatu partyjnego z organizacjami podstawowymi znacząco nie w ostatnich latach wzrosła. Należałoby przeanalizować efektywność tych kontaktów. Jest tu jednak — co także podkreślano w dyskusjach w POP — i druga strona medalu. Od pracow-

kie przykłady. I to zaledwie w kilka miesięcy po kampanii „sprawozdawczo-wyborczej”. Zbyt aktywnemu sekretarzowi „przypomina się”, że jest podległym pracownikiem, różnymi sposobami stara się go „uspokoić”. W takich przypadkach interweniuje radykalnie, ale czy o wszystkich kiedy? Pytanie retoryczne. Sekretarzem jest się kadencja, widać, pracować trzeba do emerytury, a kierownika nie wybiera się na kadencję. Czy warto więc się narażać? To pytanie też bywa retoryczne. Wskazuje jednak na jeden z podstawowych stimulatorów aktywności i, co za tym idzie, rangi POP: postawę kierownika czy dyrektora. Jego stosunek do POP, jako czynnika aktywizacji zawodowej, pomógł w właściwym wyplenianiu również zadań kierowniczych, nie zawsze wskazuje na świadomość tej zależności.

— „Jesteśmy partyjni — stwierdzono dotychczas na jednym z zebrań — ale tylko podczas zebrań, we własnym gronie. Na zebraniach wolimy zachować anonimowość. Widać to zwłaszcza w miejscu zamieszkania, gdyż nas nikt nie zna. Skoro więc my sami nie dbamy o swój autorytet, to co mówić o autorytecie POP. O jakości muru decydują cegły, te na dole i te na górze”. Opinia taka do nagminnych nie należała, prze-

— A jakie daje efekty? — Byskawicznie usuwa zarówno wodę z powierzchni szewki, jak i znajdujące się na niej drobiny kurzu. — W wywidzie, jakiego uderzył pan piśm „Gazeta della Congress” jest wzmianka o niskich kosztach instalacji mechanicznej. — Tak, to prawda. Nie należy do drogiej. Ściąć nał przeciętnego obywatela. — W wywidzie, jakiego uderzył pan piśm „Gazeta della Congress” jest wzmianka o niskich kosztach instalacji mechanicznej. — Tak, to prawda. Nie należy do drogiej. Ściąć nał przeciętnego obywatela. — W wywidzie, jakiego uderzył pan piśm „Gazeta della Congress” jest wzmianka o niskich kosztach instalacji mechanicznej. — Tak, to prawda. Nie należy do drogiej. Ściąć nał przeciętnego obywatela.

ważał pogląd o decydującym wpływie czynników odgórnych i niezależnych, krytyka skierowana na zebraniach. Ale i z niej można było wyłowić słaści POP wynika z nieumiejętności działania. Czym bowiem tłumaczyć niezamówione decyzji i uchwał POP wśród załogi? Czy brak zwyczajnej informacji o swej pracy, o podejmowanych problemach i zamyślanych wobec nich stanowiskach można tłumaczyć jakimikolwiek zależnościami?

— Nie sposób w krótkiej publikacji nawet dotknąć tylko wszystkich problemów zgłaszanych podczas dyskusji nad tezami Biura Politycznego. Generalnie dominowały oceny krytyczne. Trudno jednak nie zauważyć, że w niektórych przypadkach nie wzięto pod uwagę z innymi miernikami znaczenia POP jakim są przyjęcia do partii. Dla przykładu w ŁZPB „Narew” w marcu przyjęło w poczet kandydatów partii 7 osób. W Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego natomiast, zatrudniającej około 80 pracowników, jedenastopięciu POP wrosła po X Zebraniu do 16 członków i kandydatów partii. Oczywiście nie jest to zjawisko powszechne i szeregi miejskiej organizacji partyjnej rosną raczej wolno. Proces ten jednak spływa i charakteryzują go spora liczba przyjęć ludzi młodych.

Dyskusja przed IV Plenum KC w podstawowych organizacjach partyjnych w Łomży wskazuje na to, że problemy jakości działania POP rozwiązać muszą one same, korzystając z wsparcia instancji podstawowych.

J. BRODZIUK

# Uwarunkowania?

Wszystkie te trzy elementy świadczą delegacyjnych zostały podwyższone o 20 zł z dniem 1 kwietnia br. Tak więc diety podwyższono z 240 do 260 zł, dodatki za rozłąkę z 220 do 240 zł, ryzałki za nocleg w Warszawie z 140 do 160 zł (poza Warszawą z 120 do 140 zł).

Badania i montaż prototypów trwały w zakładzie przy ul. Lipowej przez dwa lata. W Ciekliku korzystali przy tym z wsparcia Białostockiej organizacji NPT, laboratorium Politechniki Białostockiej i Zakładu Chemii Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Nie obeszło się bez dotacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. — Zainwestowaliśmy w te inicjatywy, które miały nam pomóc dyrektor, B. Ignasiak — licząc na korzyści, jakie będą z tego

— Czy podwyższone opłaty za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę dotyczą i m kw powierzchni użytkowej czy mieszkalnej? — Dotyczy powierzchni użytkowej mieszkalnej. Na inne pytania odpowiadała DANUTA WROCKA z departamentu polityki dochodowej Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych.

— Mówi się o gonitwie cen za placami, ale czy nie dzieje się odwrotnie? — Placce i dochody oblicza się w skali ogólnogospodarczej. Fakty są takie, że od kilku lat przystąpiła globalnej wielkości dochodów ludności jest wyższy od wzrostu cen. Podobnie dzieje się w br. — w ciągu pierwszych 2 miesięcy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 5 podstawowych dziedach gospodarki wzrosło już o 19,7 proc., podczas gdy podwyżki cen żywności, które wejdą praktycznie od kwietnia, wyniosą przeciętnie ok. 9,6 proc. Dodając do tego podwyżki wyrobów mających ceny umiarkowane, łącznie podwyżki nie powinny przekroczyć 14 proc. Widać z tego, co ucieka, a co goni. Strumień pieniędzy musi być równoważony oczywiście także wzrostem dostaw towarów produkcji krajowej i z importu, ale skala ich przystosowania jest ograniczona na możliwościach gospodarki i nadal niewystarczająca. (PAP)

# Kwartalnik ławników

Zestaw tytułów prasy fachowej powiększył się w tym roku o kwartalnik „Ławnik Ludowy”. Nowe pismo wydawnictwa Wydawnictwa Prawnicze w Krakowie 72 tys. egzemplarzy, tzn. tytuł, tytuł ławników zasiada w sądach wszystkich instancji. A więc każdy sędzia społeczny będzie mógł zapoznać się z problemami dotyczącymi pełnionej przez niego funkcji.

Ławnicy witają nowy tytuł z uznaniem i nadzieją, że nie będzie on krótkotrwałą efermerydą wydawniczą. Należy przypomnieć, że 36 lat temu Ministerstwo Sprawiedliwości wydawało miesięcznik „Głos Ławnika”, który półtora roku później przyjął tytuł „Ławnik Ludowy”. Wychodził on do 1966 roku.

Potem nastąpiła długa, dwudziestoletnia przerwa. Sugerowano, że wystarczy dwutygodnik „Gazeta Sądowa i Penitencyjarna”, adresowana do wszystkich ludzi wymiaru sprawiedliwości.

Czasopismo powinno zaspościć oczekiwania swych czytelników, bowiem jego redaktorzy rozpoczęli prace od przeprowadzonej wśród ławników ankiety. Jej wyniki opublikowano w pierwszym numerze „Ławnika” i zapewne będą respektowane w polityce redakcyjnej. Nowy kwartalnik ma służyć pomocą w przyswajaniu wiedzy fachowej oraz spełniać rolę platformy wymiany myśli i doświadczeń. (pl)

— Wszystkie te trzy elementy świadczą delegacyjnych zostały podwyższone o 20 zł z dniem 1 kwietnia br. Tak więc diety podwyższono z 240 do 260 zł, dodatki za rozłąkę z 220 do 240 zł, ryzałki za nocleg w Warszawie z 140 do 160 zł (poza Warszawą z 120 do 140 zł).

Badania i montaż prototypów trwały w zakładzie przy ul. Lipowej przez dwa lata. W Ciekliku korzystali przy tym z wsparcia Białostockiej organizacji NPT, laboratorium Politechniki Białostockiej i Zakładu Chemii Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Nie obeszło się bez dotacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. — Zainwestowaliśmy w te inicjatywy, które miały nam pomóc dyrektor, B. Ignasiak — licząc na korzyści, jakie będą z tego

— Czy podwyższone opłaty za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę dotyczą i m kw powierzchni użytkowej czy mieszkalnej? — Dotyczy powierzchni użytkowej mieszkalnej. Na inne pytania odpowiadała DANUTA WROCKA z departamentu polityki dochodowej Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych.

— Mówi się o gonitwie cen za placami, ale czy nie dzieje się odwrotnie? — Placce i dochody oblicza się w skali ogólnogospodarczej. Fakty są takie, że od kilku lat przystąpiła globalnej wielkości dochodów ludności jest wyższy od wzrostu cen. Podobnie dzieje się w br. — w ciągu pierwszych 2 miesięcy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 5 podstawowych dziedach gospodarki wzrosło już o 19,7 proc., podczas gdy podwyżki cen żywności, które wejdą praktycznie od kwietnia, wyniosą przeciętnie ok. 9,6 proc. Dodając do tego podwyżki wyrobów mających ceny umiarkowane, łącznie podwyżki nie powinny przekroczyć 14 proc. Widać z tego, co ucieka, a co goni. Strumień pieniędzy musi być równoważony oczywiście także wzrostem dostaw towarów produkcji krajowej i z importu, ale skala ich przystosowania jest ograniczona na możliwościach gospodarki i nadal niewystarczająca. (PAP)

— Czy podwyższone opłaty za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę dotyczą i m kw powierzchni użytkowej czy mieszkalnej? — Dotyczy powierzchni użytkowej mieszkalnej. Na inne pytania odpowiadała DANUTA WROCKA z departamentu polityki dochodowej Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych.

— Mówi się o gonitwie cen za placami, ale czy nie dzieje się odwrotnie? — Placce i dochody oblicza się w skali ogólnogospodarczej. Fakty są takie, że od kilku lat przystąpiła globalnej wielkości dochodów ludności jest wyższy od wzrostu cen. Podobnie dzieje się w br. — w ciągu pierwszych 2 miesięcy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 5 podstawowych dziedach gospodarki wzrosło już o 19,7 proc., podczas gdy podwyżki cen żywności, które wejdą praktycznie od kwietnia, wyniosą przeciętnie ok. 9,6 proc. Dodając do tego podwyżki wyrobów mających ceny umiarkowane, łącznie podwyżki nie powinny przekroczyć 14 proc. Widać z tego, co ucieka, a co goni. Strumień pieniędzy musi być równoważony oczywiście także wzrostem dostaw towarów produkcji krajowej i z importu, ale skala ich przystosowania jest ograniczona na możliwościach gospodarki i nadal niewystarczająca. (PAP)

— Czy podwyższone opłaty za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę dotyczą i m kw powierzchni użytkowej czy mieszkalnej? — Dotyczy powierzchni użytkowej mieszkalnej. Na inne pytania odpowiadała DANUTA WROCKA z departamentu polityki dochodowej Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych.

— Mówi się o gonitwie cen za placami, ale czy nie dzieje się odwrotnie? — Placce i dochody oblicza się w skali ogólnogospodarczej. Fakty są takie, że od kilku lat przystąpiła globalnej wielkości dochodów ludności jest wyższy od wzrostu cen. Podobnie dzieje się w br. — w ciągu pierwszych 2 miesięcy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 5 podstawowych dziedach gospodarki wzrosło już o 19,7 proc., podczas gdy podwyżki cen żywności, które wejdą praktycznie od kwietnia, wyniosą przeciętnie ok. 9,6 proc. Dodając do tego podwyżki wyrobów mających ceny umiarkowane, łącznie podwyżki nie powinny przekroczyć 14 proc. Widać z tego, co ucieka, a co goni. Strumień pieniędzy musi być równoważony oczywiście także wzrostem dostaw towarów produkcji krajowej i z importu, ale skala ich przystosowania jest ograniczona na możliwościach gospodarki i nadal niewystarczająca. (PAP)

— Czy podwyższone opłaty za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę dotyczą i m kw powierzchni użytkowej czy mieszkalnej? — Dotyczy powierzchni użytkowej mieszkalnej. Na inne pytania odpowiadała DANUTA WROCKA z departamentu polityki dochodowej Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych.

— Mówi się o gonitwie cen za placami, ale czy nie dzieje się odwrotnie? — Placce i dochody oblicza się w skali ogólnogospodarczej. Fakty są takie, że od kilku lat przystąpiła globalnej wielkości dochodów ludności jest wyższy od wzrostu cen. Podobnie dzieje się w br. — w ciągu pierwszych 2 miesięcy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 5 podstawowych dziedach gospodarki wzrosło już o 19,7 proc., podczas gdy podwyżki cen żywności, które wejdą praktycznie od kwietnia, wyniosą przeciętnie ok. 9,6 proc. Dodając do tego podwyżki wyrobów mających ceny umiarkowane, łącznie podwyżki nie powinny przekroczyć 14 proc. Widać z tego, co ucieka, a co goni. Strumień pieniędzy musi być równoważony oczywiście także wzrostem dostaw towarów produkcji krajowej i z importu, ale skala ich przystosowania jest ograniczona na możliwościach gospodarki i nadal niewystarczająca. (PAP)

— Czy podwyższone opłaty za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę dotyczą i m kw powierzchni użytkowej czy mieszkalnej? — Dotyczy powierzchni użytkowej mieszkalnej. Na inne pytania odpowiadała DANUTA WROCKA z departamentu polityki dochodowej Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych.

— Mówi się o gonitwie cen za placami, ale czy nie dzieje się odwrotnie? — Placce i dochody oblicza się w skali ogólnogospodarczej. Fakty są takie, że od kilku lat przystąpiła globalnej wielkości dochodów ludności jest wyższy od wzrostu cen. Podobnie dzieje się w br. — w ciągu pierwszych 2 miesięcy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 5 podstawowych dziedach gospodarki wzrosło już o 19,7 proc., podczas gdy podwyżki cen żywności, które wejdą praktycznie od kwietnia, wyniosą przeciętnie ok. 9,6 proc. Dodając do tego podwyżki wyrobów mających ceny umiarkowane, łącznie podwyżki nie powinny przekroczyć 14 proc. Widać z tego, co ucieka, a co goni. Strumień pieniędzy musi być równoważony oczywiście także wzrostem dostaw towarów produkcji krajowej i z importu, ale skala ich przystosowania jest ograniczona na możliwościach gospodarki i nadal niewystarczająca. (PAP)

— Czy podwyższone opłaty za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę dotyczą i m kw powierzchni użytkowej czy mieszkalnej? — Dotyczy powierzchni użytkowej mieszkalnej. Na inne pytania odpowiadała DANUTA WROCKA z departamentu polityki dochodowej Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych.

— Mówi się o gonitwie cen za placami, ale czy nie dzieje się odwrotnie? — Placce i dochody oblicza się w skali ogólnogospodarczej. Fakty są takie, że od kilku lat przystąpiła globalnej wielkości dochodów ludności jest wyższy od wzrostu cen. Podobnie dzieje się w br. — w ciągu pierwszych 2 miesięcy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 5 podstawowych dziedach gospodarki wzrosło już o 19,7 proc., podczas gdy podwyżki cen żywności, które wejdą praktycznie od kwietnia, wyniosą przeciętnie ok. 9,6 proc. Dodając do tego podwyżki wyrobów mających ceny umiarkowane, łącznie podwyżki nie powinny przekroczyć 14 proc. Widać z tego, co ucieka, a co goni. Strumień pieniędzy musi być równoważony oczywiście także wzrostem dostaw towarów produkcji krajowej i z importu, ale skala ich przystosowania jest ograniczona na możliwościach gospodarki i nadal niewystarczająca. (PAP)

— Czy podwyższone opłaty za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę dotyczą i m kw powierzchni użytkowej czy mieszkalnej? — Dotyczy powierzchni użytkowej mieszkalnej. Na inne pytania odpowiadała DANUTA WROCKA z departamentu polityki dochodowej Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych.

— Mówi się o gonitwie cen za placami, ale czy nie dzieje się odwrotnie? — Placce i dochody oblicza się w skali ogólnogospodarczej. Fakty są takie, że od kilku lat przystąpiła globalnej wielkości dochodów ludności jest wyższy od wzrostu cen. Podobnie dzieje się w br. — w ciągu pierwszych 2 miesięcy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 5 podstawowych dziedach gospodarki wzrosło już o 19,7 proc., podczas gdy podwyżki cen żywności, które wejdą praktycznie od kwietnia, wyniosą przeciętnie ok. 9,6 proc. Dodając do tego podwyżki wyrobów mających ceny umiarkowane, łącznie podwyżki nie powinny przekroczyć 14 proc. Widać z tego, co ucieka, a co goni. Strumień pieniędzy musi być równoważony oczywiście także wzrostem dostaw towarów produkcji krajowej i z importu, ale skala ich przystosowania jest ograniczona na możliwościach gospodarki i nadal niewystarczająca. (PAP)

— Czy podwyższone opłaty za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę dotyczą i m kw powierzchni użytkowej czy mieszkalnej? — Dotyczy powierzchni użytkowej mieszkalnej. Na inne pytania odpowiadała DANUTA WROCKA z departamentu polityki dochodowej Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych.

— Mówi się o gonitwie cen za placami, ale czy nie dzieje się odwrotnie? — Placce i dochody oblicza się w skali ogólnogospodarczej. Fakty są takie, że od kilku lat przystąpiła globalnej wielkości dochodów ludności jest wyższy od wzrostu cen. Podobnie dzieje się w br. — w ciągu pierwszych 2 miesięcy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 5 podstawowych dziedach gospodarki wzrosło już o 19,7 proc., podczas gdy podwyżki cen żywności, które wejdą praktycznie od kwietnia, wyniosą przeciętnie ok. 9,6 proc. Dodając do tego podwyżki wyrobów mających ceny umiarkowane, łącznie podwyżki nie powinny przekroczyć 14 proc. Widać z tego, co ucieka, a co goni. Strumień pieniędzy musi być równoważony oczywiście także wzrostem dostaw towarów produkcji krajowej i z importu, ale skala ich przystosowania jest ograniczona na możliwościach gospodarki i nadal niewystarczająca. (PAP)

— Czy podwyższone opłaty za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę dotyczą i m kw powierzchni użytkowej czy mieszkalnej? — Dotyczy powierzchni użytkowej mieszkalnej. Na inne pytania odpowiadała DANUTA WROCKA z departamentu polityki dochodowej Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych.

— Mówi się o gonitwie cen za placami, ale czy nie dzieje się odwrotnie? — Placce i dochody oblicza się w skali ogólnogospodarczej. Fakty są takie, że od kilku lat przystąpiła globalnej wielkości dochodów ludności jest wyższy od wzrostu cen. Podobnie dzieje się w br. — w ciągu pierwszych 2 miesięcy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 5 podstawowych dziedach gospodarki wzrosło już o 19,7 proc., podczas gdy podwyżki cen żywności, które wejdą praktycznie od kwietnia, wyniosą przeciętnie ok. 9,6 proc. Dodając do tego podwyżki wyrobów mających ceny umiarkowane, łącznie podwyżki nie powinny przekroczyć 14 proc. Widać z tego, co ucieka, a co goni. Strumień pieniędzy musi być równoważony oczywiście także wzrostem dostaw towarów produkcji krajowej i z importu, ale skala ich przystosowania jest ograniczona na możliwościach gospodarki i nadal niewystarczająca. (PAP)

Regina, to nie tylko imię pięknych pań. Tak nazywa się również najpopularniejsza odmiana lnu występująca w naszym kraju. Charakterystyczne są ona wzmocniona plonownością, odpornością na choroby i wrażliwością na wyleganie. Rzadko zdarzają się przypadki wierzgnięcia. Wielu zachwycę się białymi kwiatami... Rolnicy twierdzą żartem, że to jedynie decyduje o przywiązaniu do uprawy tej rośliny. W szczytowych latach siedemdziesiątych plantacje liczyły 120 tys. hektarów, by w roku ubiegłym zmniejszyły się do 45 tys. ha. Jeszcze bardziej, bo pięciokrotnie, obniżył się areal konopi.

PODOBNIĘ wygląda sytuacja w naszym regionie. Najwięcej lnu uprawia się w woj. białostockim. Natomiast niewielkie obszary konopi znajdują się na Kurpiowszczyźnie. Jak jest powód tego regresu? Po prostu, przemysł włókienniczy z względu na ograniczone moce przerobowe (dekapitalizacja maszyn) nie potrzebuje tak dużej ilości surowca. Jak temu zaradzić? Jest propozycja, by nowe obiekty przedzielnicze powstały w zwaliniach pomieszczeniach zakładów roszarniczych. Wymaga to jednak importu maszyn oraz zwiększenia zatrudnienia. Czy znajdują się na to środki finansowe? Włóknoliny i konopne może być w większym stopniu zastosowane w miejscach surowców sprowadzanych z zagranicy m.in. sizału, juty, polipropylenu, czy bibulki papierosowej. Zatem są

przewrócić słomę z jednej strony na drugą. Potem następuje zbiór, podsuśnięcie do odpowiedniej wilgotności i otrzymaniu surowiec o doskonałych parametrach, szczególnie cenowy przed zakłady lniarskie.

Jedynym mankamentem tej metody jest duża strata nasion, które są wykorzystywane w przemyśle chemicznym m.in. do wyrobu farb, pokostu oraz w zieleniarstwie. Aby temu zapobiec konieczne jest zmechanizowanie prac. Rolnik z woj. gorzowskiego wy-

bażny, sprowadzamy z ZSRR. Niełatwym posunięciem był import Czechosłowackich odwracaczy charakterystycznych są dużymi rozmiarami i wysoką ceną. Problem zaopatrzenia w nowoczesny sprzęt naprawy powinien być jak najszybciej rozwiązany. Wyeliminowanie uciążliwej pracy ręcznej — obok opłacalnych — to podstawowa zachęta dla rolników chcących uprawiać te rośliny.

Czy przeskądą nie będą trudności z nabyciem niektórych środków produkcji?

przez SKR-y. Idealnym rozwiązaniem byłoby zakup dla każdej sekcji większej opryskiwacza. Niestety, jak na razie nie jest to możliwe. W tym roku mają trafić do użytkownika grupowego jedynie dwie sztuki.

Północno-wschodnie Zrzeszenie Plantatorów Roslin Włóknistych w Białymstoku stara się upowszechnić wśród swoich członków nowoczesne metody gospodarowania. Organizowane są szkolenia, demonstracje, upowszechniane nowe techno-

logie i środki chemiczne. — O wydajności decyduje przede wszystkim prawidłowa agrotechnika — twierdzi kierownik biura, Henryk Niemyski. Chodzi o to, by rolnicy nie zwlekali z siewem do Zofii i wykonali go w optymalnym terminie — na przełomie kwietnia i maja. Nie zawsze doceniają też oni zalety stosowania plodozmienn. Nieprzebrane są reguły podzestęgi obniżki plonów. Można się jednak pochwalić, że są one na dobrym poziomie.

Podczas gdy w 1982 roku zbory wyniosły nieco ponad 22 kwintale z hektara, to już

# Nim zakwitnie len

tego kroku zmusiła sytuacja gospodarcza. Koszty przerobu przemysłowego są znaczne ze względu na duży pobór energii i wody. Do wyroszenia jednej tony słomy surowej zużywa się tonę węgla. Nie stać nas na taką rozrzutność. Poza tym zostaje zanieczyszczone ściekami środowisko naturalne. Zasia więc konieczność powrotu do tradycyjnych metod. Polega to na tym, że po wyrwaniu lu rosnącego na polu. Do rozsięcia wykorzystuje się rosę i słońce. W zależności od warunków proces ten trwa około dwóch tygodni. W tym czasie trzeba

możliwości zaoszczędzenia pieniędzy. Obecnie przechodzi się na kontraktację słomy roszonej u plantatorów. Do podjęcia konopi znajdują się na Kurpiowszczyźnie. Jak jest powód tego regresu? Po prostu, przemysł włókienniczy z względu na ograniczone moce przerobowe (dekapitalizacja maszyn) nie potrzebuje tak dużej ilości surowca. Jak temu zaradzić? Jest propozycja, by nowe obiekty przedzielnicze powstały w zwaliniach pomieszczeniach zakładów roszarniczych. Wymaga to jednak importu maszyn oraz zwiększenia zatrudnienia. Czy znajdują się na to środki finansowe? Włóknoliny i konopne może być w większym stopniu zastosowane w miejscach surowców sprowadzanych z zagranicy m.in. sizału, juty, polipropylenu, czy bibulki papierosowej. Zatem są

możliwości zaoszczędzenia pieniędzy. Obecnie przechodzi się na kontraktację słomy roszonej u plantatorów. Do podjęcia konopi znajdują się na Kurpiowszczyźnie. Jak jest powód tego regresu? Po prostu, przemysł włókienniczy z względu na ograniczone moce przerobowe (dekapitalizacja maszyn) nie potrzebuje tak dużej ilości surowca. Jak temu zaradzić? Jest propozycja, by nowe obiekty przedzielnicze powstały w zwaliniach pomieszczeniach zakładów roszarniczych. Wymaga to jednak importu maszyn oraz zwiększenia zatrudnienia. Czy znajdują się na to środki finansowe? Włóknoliny i konopne może być w większym stopniu zastosowane w miejscach surowców sprowadzanych z zagranicy m.in. sizału, juty, polipropylenu, czy bibulki papierosowej. Zatem są

możliwości zaoszczędzenia pieniędzy. Obecnie przechodzi się na kontraktację słomy roszonej u plantatorów. Do podjęcia konopi znajdują się na Kurpiowszczyźnie. Jak jest powód tego regresu? Po prostu, przemysł włókienniczy z względu na ograniczone moce przerobowe (dekapitalizacja maszyn) nie potrzebuje tak dużej ilości surowca. Jak temu zaradzić? Jest propozycja, by nowe obiekty przedzielnicze powstały w zwaliniach pomieszczeniach zakładów roszarniczych. Wymaga to jednak importu maszyn oraz zwiększenia zatrudnienia. Czy znajdują się na to środki finansowe? Włóknoliny i konopne może być w większym stopniu zastosowane w miejscach surowców sprowadzanych z zagranicy m.in. sizału, juty, polipropylenu, czy bibulki papierosowej. Zatem są

możliwości zaoszczędzenia pieniędzy. Obecnie przechodzi się na kontraktację słomy roszonej u plantatorów. Do podjęcia konopi znajdują się na Kurpiowszczyźnie. Jak jest powód tego regresu? Po prostu, przemysł włókienniczy z względu na ograniczone moce przerobowe (dekapitalizacja maszyn) nie potrzebuje tak dużej ilości surowca. Jak temu zaradzić? Jest propozycja, by nowe obiekty przedzielnicze powstały w zwaliniach pomieszczeniach zakładów roszarniczych. Wymaga to jednak importu maszyn oraz zwiększenia zatrudnienia. Czy znajdują się na to środki finansowe? Włóknoliny i konopne może być w większym stopniu zastosowane w miejscach surowców sprowadzanych z zagranicy m.in. sizału, juty, polipropylenu, czy bibulki papierosowej. Zatem są

możliwości zaoszczędzenia pieniędzy. Obecnie przechodzi się na kontraktację słomy roszonej u plantatorów. Do podjęcia konopi znajdują się na Kurpiowszczyźnie. Jak jest powód tego regresu? Po prostu, przemysł włókienniczy z względu na ograniczone moce przerobowe (dekapitalizacja maszyn) nie potrzebuje tak dużej ilości surowca. Jak temu zaradzić? Jest propozycja, by nowe obiekty przedzielnicze powstały w zwaliniach pomieszczeniach zakładów roszarniczych. Wymaga to jednak importu maszyn oraz zwiększenia zatrudnienia. Czy znajdują się na to środki finansowe? Włóknoliny i konopne może być w większym stopniu zastosowane w miejscach surowców sprowadzanych z zagranicy m.in. sizału, juty, polipropylenu, czy bibulki papierosowej. Zatem są

# ŚLADEM KRYTYKI

## Postój tu, postój tam

W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w „GW” z 5 lutego br. Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Białymstoku informuje, że zmianę lokalizacji postoiu „Taxi” wykonano zgodnie z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta. Przewidywał on przeniesienie postoiu z Placu Zgromadzeń w rejon stacji „Jagielloń” po oddaniu do użytku nowego dworca PKS. Podejmując decyzję kierowano się głównie poprawą bezpieczeństwa ruchu pieszego i kolejowego.

Poprzednia lokalizacja postoiu była niebezpieczna i utrudniała ruch. Wjazdy i wyjazdy taksówek odbywały się po chodnikach dla pieszych. Śsiedztwo przystanku MPK trzech linii ograniczało widoczność zarówno dla pieszych, jak i pojazdów taks. Długie sznurzy taksówek oczekujących na pasażerów utrudniały przejście pieszym.

Za nową lokalizacją przemawiał również fakt, iż przy stacji „Jagielloń” istnieje wygodny wjazd i wyjazd z postoiu, który nie utrudnia ruchu kolejowego oraz zapewnia bezpieczne i wygodne dojście. Natomiast Plac XXX-lecia spełniałby funkcje miejsca zbiórek, manifestacji i imprez o charakterze społeczno-użytkowym.

Zastępcą kierownika mgr. inż. MAREK GODLEWSKI

## Smak razowca

W związku z notatką zamieszczoną w „Gazecie” z 10 marca br. Miejski Cech Rzemiosł Różnych w Białymstoku powiadamia, że rzemieślnikowi Janowi Czaplewiczowi udzielono przywrócić do obrotu, aby przyswoić nie uzależniał sprzedaży chleba od

jednocześnie zakupienia bułeczek. W przypadku dalszych skarg wobec rzemieślnika zostaną zastosowane bardziej ostre sankcje przewidziane statutem cechu.

## To ma być ochrona środowiska?

Odpowiadając na notatkę, która ukazała się w „Gazecie Współczesnej” z 16 marca br. Naczelnik Miasta i Gminy w Piszawie, Henryk Kozłowski, przywrócić do obrotu, aby przyswoić nie uzależniał sprzedaży chleba od

zajął od nas wyjaśnień na ten temat i otrzymał je. Faktem jest, że początkowo jako miejsce do wywozu śniegu wskazałem teren przy ul. Wędkarskiej zlożyło meldunek w sprawie zaprzestania wywozu śniegu do rzeki Pisy do Wydziału Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Geologii Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach, a nie do naszego Urzędu. 4 marca Wydział

Pole dla inspektora-społecznika

Wypadków mniej, ale...

Zgodnie z ustawą o społecznej inspekcji pracy wszystkie zakłady mają prawo wybierać swego przedstawiciela, aby w ich imieniu troszczył się o bezpieczeństwo w miejscu zatrudnienia.

Sale łącznikowa budynku związkowego wypełniło kilkuset działaczy SIP. Przybyli, aby podzielić się swymi uwagami na temat wykonywanej funkcji społecznej i aby zgłosić postulaty pod adresem Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych oraz Okręgowego Inspektoratu Pracy.

Jako uczestniczka czwartkowego spotkania SIP zauważyłam, że inspektorzy zakładowi wiążą swe nadzieje raczej z Państwową Inspekcją Pracy. Pod adresem Okręgowego Inspektora Pracy - Ryszarda Kornasa padły postulaty, aby inspektorzy po przyjeździe do zakładu na kontrolę kontaktowali się najpierw z działaczami SIP, a nie z dyrekcją.

Na terenie zakładu jej sprzeczność z przepisami praktycznie różniła. Przeciwnie zdarza się, że wybrani na społeczne inspektora pracownicy nie jest nawet członkiem związku. Taką możliwość dopuszcza ustawa.

Szef Okręgowego PIP zdaje sobie sprawę z tej potrzeby. Delegowanymi na kontrolę inspektorom zaleca, aby zaczęli od rozmowy z zakładowymi społecznymi inspektorami.

Zdarza się, że dyrektor usłyszy o nadjeździe zawodowego inspektora pracy, czym przed jej wyprawą społecznika po zakupy czy z innego domowego zleceniem. By-

wa też inaczej. Przed przedstawicielem PIP ukrywa się mało aktywny społecznik, bo musiaby wyłumaczyć się, czemu w zeszycie zaleceń inspektora tylko same białe kartki, bez jakiegokolwiek uwag pod adresem dyrekcji i służby bhp.

O tym, że stosunki na linii SIP - dyrekcja odbiegają od sielanki, informowała na czwartkowej naradzie przedstawicielka Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej - Henryka Rogowska. Powiedziała ona, że w Bielskim „Sposaszu” doszło do spicia między dyrektorem a inspektorem społecznikiem. Chodziło o to, że po urzędzeniu w zakładzie malarni elektrotechnicznej zlikwidowano osłone działacza jej wnętrza od rezerwy produkcyjnej. Działacz SIP domagał się, aby zamontowano inną, z otworem wystarczająco dużym do bezkolizyjnego przenoszenia pomalowanych elementów, bez groźby ataku jeszcze wilgotnej powierzchni. Niestety, dyrektor uciął dyskusję pogórką: inspektor hamuje mi produkcję, trzeba mu natrzeć uszy!

Konflikty między kierownikami a społecznymi inspektorami zdarzają się w zakładach dość często i na ogół stroną poszkodowaną zostaje działacz SIP, bo jako podległy pracownika można go ukarać na wiele sposobów: uciąć premię, przesłać na gorzej stanowisko, uzależnić na-

Piechur dla zdrowia

Już nie aerobic ani też bieg po zdrowie czyli jogging jest najpopularniejszą metodą ćwiczeń fizycznych w Stanach Zjednoczonych. Prawdziwą karierę zrobił znacznie spokojniejszy, a równie skutecznym sposobem zrzucania zbędnych kalorii i utrzymywania kondycji, jakim jest chodzenie.

Na temat pożytków tego rodzaju ćwiczeń mówiło się już od dawna. Od lat kardiologowie zalecają spacer i dłuższe marsze chorym na serce i dolegliwości układu krążenia. Obecnie formułę tę rozszerzono na tzw. ćwiczenia marszowe, będące bardziej forsowną i intensywną formą, na którą mogą sobie jednak pozwolić tylko osoby nie mające poważniejszych schorzeń.

W przeciwieństwie do „biegaczy po zdrowie”, piechur dla zdrowia” nie rzuca się w oczy w parku czy na ulicy i może uprawiać swoje ćwiczenia całkiem anonimowo. Efekty nowego zdrowotnego hobby są ze wszech miar korzystne. Już przebycie jednej mili (1,6 km) w tempie 5 km na godzinę pozwala zrzucić 100 zbędnych kalorii. Każdego kilometra przebyty na piechotę poprawia funkcjonowanie systemu krwionośnego, obniża ciśnienie krwi, zmniejsza zbędne pokłady tłuszczu.

HELENA VANEK

Meldunki z Narewki, Gródka i Gołdapi

Budujemy Uniwersytet

Kolejne szkoły w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim odpowiadają na apel uczniów Szkoły Podstawowej nr 28 w Białymstoku o przeprowadzenie w marcu i kwietniu br. wielkiej zbiórki makulatury i przeznaczenie uzyskanych funduszy na budowę Uniwersytetu Podlaskiego, uczeni która kształcić będzie kadry dla potrzeb naszego regionu.

Na początku przytaczamy pismo prorektora Uniwersytetu Warszawskiego do spraw Filii w Białymstoku - prof. dr. hab. Jana Gajewskiego do uczniów i grona pedagogicznego szkoły nr 28:

„Ze wzruszeniem i satysfakcją przeczytałam apel uczelniany Waszej szkoły w sprawie uszokowania Funduszu Budowy Uniwersytetu w Białymstoku poprzez zbiórkę makulatury na ten cel. Jest to jeszcze jeden dowód szerokiego poparcia szczytnych inicjatyw, nie mających precedensu w historii naszej Ojczyzny.”

„W pierwszym etapie zbiórki surowców wtórnych zebraliśmy już 1.016 kg makulatury, wartości 5.080 zł. Zbiórka trwa.”

Kolejny list. Tym razem do samorządu uczniowskiego w Gródku (woj. białostockie). „Nasza młodzież na bieżąco śledzi „walkę w zbiorce makulatury. Zauważyliśmy, że do współzawodnictwa przystąpiło mało szkół wiejskich. O to jest tego przyczyną? O toż wiesz czyta mniej prasy? Wiemy, że to własnego doświadczenia. Zwracamy się do wszystkich szkół wiejskich i w

naszych miejscowościach. Nie bójcie się zdrowej rywalizacji. Nie chodzi o ilość ale o jakość i pomoc w budowie naszego Uniwersytetu Podlaskiego. Każda złotówka się liczy. Zgłaszając swoją akces w zbiorce pokazuje, że wiesz nie jest gorzszą od miast! Zebraliśmy dotychczas 951 kg makulatury. Zbiórka trwa nadal!”

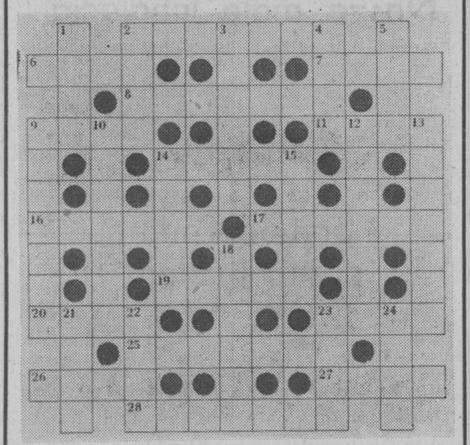
Otrzymałmy też telex od Inspektora Oświaty i Wychowania w Gołdapi - mgr. Edwarda Hermana: „O podjęciu akcji zachęcałoby wszystkie szkoły podstawowe w mieście i gminie. Jako pierwsze odpowiedziały na apel szkoły w Pietraszku, Jabłonskich i nr 1 w Gołdapi. Najlepsze wyniki uzyskały dotychczas uczniowie szkoły nr 1, którzy zebrali 961 kg makulatury i uzyskali za to 6.213 zł, które przekazano na budowę Uniwersytetu Podlaskiego.”

Czekamy na następne zgłoszenia oraz meldunki o wynikach zbiorów. Kto zbierze więcej? Kto odpowie na apel? W związku z licznymi pytaniami informujemy, że wpłaty pieniędzy uzyskanych ze zbiorów makulatury należy przekazywać na konto: 5021-2408-181-63, II Oddział NBP, Białystok - Społeczny Komitet Budowy Uniwersytetu Podlaskiego. (h)

KRAMIK BZIKÓW

KRZYŻÓWKA LIPOGRAMOWA - 3 pkt.

Jak wiemy - w alfabecie znajdują się 32 polskie litery. W tej krzyżówce użyto 27 spośród nich. Po rozwiązaniu krzyżówki należy ustalić jakie 5 liter nie użyto i z tych liter ułożyć wyraz, który wystarczy nadesłać jako rozwiązanie.



POZIOMO: 2) gruczoł wydzielający żółć, 6) tańcząca z nitką, 7) drzewo iglaste hodowane w parkach, 8) mównica, 9) statek Noego, 11) legendarny założyciel Krakowa, 14) zdjęcie reklamowe, 16) część wędki, 17) zwierzę z długą szyją, 19) zorganizowane działanie, 20) morski skorupiak, 23) 144 sztuki, 25) chustka noszona na szyi, 26) mityczny syn Dedala, 27) ryba z rodziny karpiowatych, 28) w tytule powieści Wańkowicza.

POWTÓRKA Z LITERATURY - 1 pkt.

Podane niżej nazwiska polskich pisarzy należy połączyć z ich wybitnymi powieściami: 1. T. Borowski A) Kamienne tablice 2. B. Czeszko B) Urząd 3. J. Putrament C) Pożegnanie z Marią 4. M. Wańkowicz D) Kolumbowie 5. W. Żabowski E) Pokolenie 6. Z. Żuławski F) Wrzesień 7. T. Leżał G) Tworzywo 8. R. Bratny H) Czterdziesty czwarty

KRZYŻÓWKA ANANIMOWA - 2 pkt.

Jest to rodzaj krzyżówki, w której występują wyłącznie ananimy tj. wyrazy, które czytane wprost i wspak mają inne znaczenia np. KORAB - BAROK.

POZIOMO: 4-5) grecka bogini mądrości, 5-4) solenizantka z 16 czerwca, 6-7) konople z manili wykorzystywane do sporządzania lin, 7-8) zatoka Morza Czerwonego.

PIONOWO: 1-8) towarzyszy grypie, 8-1) wsch. część Wysp Marshalla, 2-9) wybitny rzeźbiarz polski (1908-59), 9-2) początek dnia, 3-10) szeroki odkryty balkon, 10-3) postać z powieści J. Meissnera „L. jak Lucy”.

KUPON 1 KWIECIEŃ 1987 „GW” Do nadsyłanego rozwiązania należy dołączyć zamieszczony obok kupon konkursowy. Kupon ten należy nakleić na kartce pocztowej lub kopercie. Rozwiązania nadesłane bez kuponu nie będą uwzględniane przy losowaniu nagród.

Sąd skuteczny i sprawiedliwy

W Okoniówku koło Rajgród odbyła się doroczna konferencja sędziów sądów wojewódzkich i rejonowych z województw białostockiego i łomżyńskiego. W obradach uczestniczyli także przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości i władz wojewódzkich. W dyskusji zwrócono szczególną uwagę na konieczność poprawy skuteczności postępowania sądowego i egzekucyjnego, rosnące obciążenie pracą sędziów, częste zmiany legislacyjne. Z troską mówiono o rosnącej demoralizacji nieletnich, co wiąże się z potrzebą zwiększenia zakresu stosowania środków wykonawczych. Postulowano także szersze wprowadzenie nowoczesnych technik, szczególnie komputerów. W ramach zajęć szkoleniowych odbyły się seminaryjne problemowe sędziów orzekających w sprawach cywil-

Dziadek na spadochronie

Gemo Far służył swego czasu w lotnictwie brytyjskim i był zawodowym spadochroniarzem. Po przejściu na emeryturę, major w stanie spoczynku nie chciał rozstać się ze swym ulubionym zajęciem. Dziś 80-letni Far jest jednym z najstarszych spadochroniarzy w świecie. Mimo zaawansowanego wieku jest w doskonałej formie i w powietrzu czuje się najlepiej. (P)

Ślimak-athleta

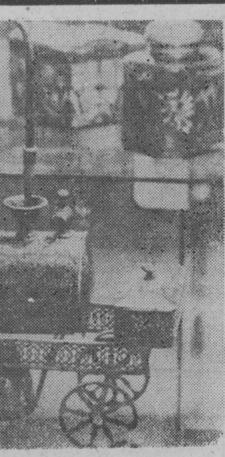
Ślimak ogrodowy imieniem Pitufo zademontrował spore umiejętności atletyczne podczas krajowych mistrzostw w przemieszczeniu ciężarów, które odbyły się w hiszpańskim mieście Bilbao. Pitufo przetrzymał na hoku kamień o wadze 240 gramów na odległość 13,2 cm, znacznie wyprzedzając swych rywali. (P)

Milo Speriglio Marilyn Monroe -morderstwo zatuzszowane Przełożył Artur Ubik (5) Jak wynika z oryginalnego zeznania Clemmsona, kiedy przybył on na miejsce około czwartej czterdziestu nad ranem, w związku z telefonem, który odebrał w komisariacie pięć minut wcześniej, obaj lekarze poinformowali go, że Marilyn zmiażdżyła przedmiej więcej trzema godzinami. Kiedy Clemmson badał zwłoki, Marilyn Monroe nie żyła już od co najmniej ośmiu godzin. W pełni potwierdzają to zeznania Guy Hocketta, głównego właściciela Westwood Memorial Park Cemetery, który jako przedstawiciel koronera o śmiertelności sierpnia 1962 roku zabrał zwłoki do swojej koscyni. Jeżeli, jak oświadczył sierżantowi obaj lekarze, aktorka zmarła zaledwie przed trzema godzinami, to należy przyjąć, że kiedy przybył do jej domu około wpół do pierwszej w nocy, Marilyn Monroe jeszcze żyła. Jest to kolejna sprzeczność w zeznaniach zebranych przez Clemmsona, który rozpiął to wszystko w czasie i natychmiast przekonał się, że trudno w to uwierzyć. Gdy Hockett i jego syn, którzy odebrali zwłoki, również twierdzili, że Marilyn nie żyła od co najmniej ośmiu godzin. Kogo więc lekarze próbowali oszukać? Potwierdza to także stwierdzenie Hocketta, że ciało Mari-

Blondynki - rarytasem

W naszych czasach naturalne blondynki spotyka się coraz rzadziej. Statystycy przewidują nawet, że znikną one całkowicie za 100 lat. Naukowcy przypuszczają, że przyczyną tego zjawiska są zmiany w sposobie odżywiania się narodów północnych. Tak np. Skandynawowie w ciągu 40 minionych lat zastąpili ryby wędzzone i ciętą, którą spożywa się w coraz większych ilościach. (P)

W naszym kraju, mimo że w tym czasie wzrosła liczba ludności, postęp w technice i technologii rolniczej jest wszędzie widoczny, aczkolwiek jego skala wykazuje znaczne zróżnicowanie. Na przykład Wielka Brytania była głównym importem żywności przez przeszło półtora wieku. Przed ostatnią wojną światową miejscowi rolnicy zaspokajali potrzeby 47 milionów ludzi tylko w 30 proc. Korzystali na tym imni, w tym także Polska, sprzedając pozostałe ilości młn. bekonu, brytyjskich, kto ma pieniądze zawsze może otrzymać towar. Jednakże nikt nie lubi płacić za coś, co może być wytworzone w swoim kraju. ANGLICZY poszli w końcu po rozum do głowy i opracowali program intensyfikacji gospodarki rolnej. Na te cele potrzebne były również niemałe pieniądze, ale zostawały one w kraju. Obecnie rolnictwo daje tu 60 proc. potrzebnej żywności dla 56 mln ludzi, a w zakresie produktów możliwych do wyprodukowania na własnym terenie - 80 proc. Sukces jest więc niepodważalny, chociaż do pełnego szczęścia jeszcze daleko. Każdy kraj chciałby mieć nadwyżki żywności, to zrozumiałe. Jak wszędzie chodzi o walutę, a w tym wypadku - także o bezpieczeństwo żywnościowe, czyli cel strategiczny. PISZAC o polskim rolnictwie często stwierdzamy, że jest ono uwikłane w pajęczyne między: strukturą agrarną nie sprzyjającą nowoczesności. To prawda. Dla nas może być zaskoczeniem fakt, że przeciętne gospodarstwo rodzinne w Wielkiej Brytanii posiada 125 hektarów! aż 90 proc. produkcji pochodzi z 112 tys. warsztatów rolnych, których właściciele czerpią dochody niemal wyłącznie z pracy na roli. W ciągu trzydzie-



Na wystawie w Moskwie pokazano dziewiętnastowieczny samowar w kształcie lokomotywy. Służy on zarówno do robienia herbaty jak i kawy. Pokaz „Instrumentów do grania wody”, bo tak kiedyś nazywano samowary, zgromadził wiele eksponatów z prywatnych kolekcji. CAF - TASS

Pola i słowa

Komentarz do hasła o samowystarczalności żywnościowej kraju może być poważny i obiecujący, lub nieco ironiczny. Zależy kto pisze i jaka jest siła jego argumentacji. Wszystko jest możliwe. Wszak nie świeci garmki lepią, a inni nie pozjadali rozumów i nie dokonali cudów na polach. Do podawanych wyników potrzebne są zawsze wyjaśnienia, jako że z pustego i Salomon nie naleje, a na lotnych piaskach nikt nie bije rekordów. To jest przecież przyroda, a nie matematyczne manewry na papierze. PRZYKŁAD niektórych krajów jest pouczający. Trzydzieści, a nawet dwadzieścia lat temu było w Europie wiele państw, które musiały importować duże ilości artykułów

Zielone złoto

nie lub pośrednio jej mieszkańcom wiele miejsc pracy. Głoszona u nas teza, że z rolnika trzeba wycisnąć „siódme poty” i wszystko zagra jak w szwajcarskim zegarku staje się - w tym świecie - bardzo wątpliwą. WIELKA BRITANIA osiągnęła samowystarczalność w produkcji mięsa wiewprzowego i wołowego, drobiu, jaj oraz kilku gatunków zbóż. Zmniejszają się zagraniczne zakupy warzyw i wyrobów mleczarskich. Naturalnie niektóre produkty muszą być importowane; nie ma na świecie kraju, który miałby dostawić wszystko z własnej uprawy i hodowli. Ciekawą jest też struktura dochodów. Trzy miliardy funtów szterlingów daje produkcja roślinna (polowa) oraz jeden miliard - ogrodnictwo. Taką samą - jak podana łączną kwotę - jest wartość sprzedanego zwierzęcego przynoszą trzy miliardy funtów. HASŁA dotyczące samowystarczalności żywnościowej były i są głoszone w wielu krajach, nie tylko europejskich. Jedni wierzą, że i u nich tak stanie się w niedalekiej przyszłości, inni odnoszą się do nich sceptycznie. Podobnie jest u nas. Same słowa i nawet najlepsze intencje znaczą niewiele. W ślad za nimi powinna iść praca nad opracowaniem realistycznych programów, a w nich - określenie warunków, jakie muszą być spełnione, by zamierzenia były realizowane w pełni. Nie da się ukryć, że chodzi o pieniądze, duże pieniądze - na rolnictwo, przemysł produkujący środki i przetwarzający surowce, a także na inne dziedziny bezpośrednio związane z rolnictwem. Z CZARNEJ ZIEMI można uzyskać dużo więcej. To nasze zielone złoto. MARIAN SUCHOŻBRSKI

Marilyn Monroe -morderstwo zatuzszowane Przełożył Artur Ubik (5) ... (Text continues from the previous block)

Los Angeles. Mieli oni zasięgnię opinii „osób, które kontaktowały się z Marilyn w ostatnich dniach jej życia”. Nawiasem mówiąc, było to ich pierwsze zadanie. Dowiedziałem się, od kogo zebrano te zeznania (choć ludzie ci mieli pozostać anonimowi). Byli to obaj lekarze Marilyn, jej gospodyni, dalej agentka prasowa aktorki - Pat Newcomb (która przelała się do tego przed Słazterem) oraz „złota rączka”, Norman Jeffries II, siostrzeniec gospodyni. Następnie przeprowadzono tak zwaną ocenę psychologiczną, w której określono Marilyn jako osobę „o samobójczych skłonnościach (...) pozbawioną nadziei, która kilkakrotnie podejmowała próby samobójstwa (...) która straciła ochotę do życia i popadała w stany depresyjne”. Nasze rozmowy z osobami, które rzeczywiście były blisko Marilyn w okresie poprzedzającym jej śmierć dowiodły, że ocena ta to jedna wielka bzdura. Przede wszystkim nie przeprowadzono rozmów z ludźmi, którzy przed śmiercią aktorki byli jej „najbliższymi i najbliższymi”. A więc z moim klientem Bobem Słazterem, Allanem „Whiteyem” Snyderem, jej charakterystycznym od szesnastu lat, oraz z jego żoną Margie. Nie zasięgnięto opinii innych osób bliskich aktorce, które mogłyby wyjawiać prawdę o jej ostatnich dniach. W trakcie mojego dochodzenia odkryłem, że Marilyn sprawiła sobie nową garderobę u Saksy na Płaciej Alei i u Jacka w Beverly Hills, co zupełnie nie pasuje do kogoś, kto myśli o samobójstwie. Niecałe dwadzieścia cztery godziny przed śmiercią Monroe powiedziała Słazterowi, że na poniedziałek rano, szóstego sierpnia 1962 roku, planuje zwolnienie konferencji prasowej, jeżeli Bobby Kennedy nie odpowie na telefon, którymi sięgała go przez centralę Departamentu Sprawiedliwości w Waszyngtonie i w hotelu „St. Francis”, gdzie zameldował się po południu trzeciego sierpnia 1962 roku ze swoją żoną Ethel”. Według raportów policyjnych, zwerifikowanych przez sierżanta Jacka Clemmsona i recepcjonistkę hotelu „St. Francis”, Robert Kennedy mieszkał tam w podanym czasie. Z akt policyjnych wynika także, iż późną nocą w piątek, trzeciego sierpnia 1962 roku, Bobby Kennedy zameldował się w hotelu „Beverly Hills”. Bobby Kennedy nocował w tym hotelu, wymeldował się około południa następnego dnia, to jest czwartego sierpnia 1962, i udał się do domu Petera Lawforda. Jest to urzędowe potwierdzenie. Ciąg dalszy wzwartek

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „ASINFOX”**  
w Mońkach  
wydzierżawi  
na terenie Białegostoku lub woj. białostockiego  
lokal o powierzchni min. 400 m kw. przystosowany  
do produkcji spożywczej  
Oferty należy składać w biurze Przedsiębiorstwa  
Mońki, ul. Kościelna 21, tel. 26-89.  
k 1460-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwę w dostawie, które wystąpią:  
Białystok  
- dnia 1987.04.02 w godz. 8.00-14.00 Pleczurki, Rolna, Wioślarska  
Miejscowości:  
- dnia 1987.04.02 w godz. 8.00-14.00 Rogówek I, Wasilków Os.  
Błoków, Nadrzeczna, Czysa, SUPRASŁ Konańskiego i przyległe  
- w dniach 1987.04.02-04.03 w godz. 8.00-15.00 Kryńska wieś, kol.  
Grabowska, Zaścianki  
- dnia 1987.04.03 w godz. 8.00-14.00 Rogówek II, SUPRASŁ ul. No-  
wa w kier. do prz. 20-10-10  
- w dniach 1987.04.03-04.15 w godz. 8.00-15.00 SUPRASŁ ul. Ce-  
cieliana, Brzozówka, Nowa, Osrodek Wycieczkowy MO  
- dnia 1987.04.06 w godz. 8.00-15.00 Zaścianki Gs, Kamionka, Ka-  
mionka Tatarska, Zaczęca, Dobrzyńskie, Rafalówka kol., Rafalówka kol.  
Grabowska, Zaścianki  
- w dniach 1987.04.06-04.07 w godz. 8.00-15.00 Porosty, Krupniki  
- dnia 1987.04.08 w godz. 8.00-14.00 Łyski  
- w dniach 1987.04.08-04.09 w godz. 8.00-15.00 Łyski, Jeroniki  
Blizszych informacji udziela Pogotowie Energetyczne tel. 861.  
k 1412-1

**usługi**

TELENAPRAWA 752-972, Gacki, k 1341-0  
TELENAPRAWA 412-763, Kall-  
nowski.  
DRZWI harmonijkowe drewniane i  
plastikowe, tel. 512-320, Kozłus,  
k 724-0  
ZALUŻE pancerne, drzwi har-  
monijkowe, suszarki nadawno-  
we, tapicerka i zabezpieczenie  
drzwi, Rosenfeld, tel. 419-052, Kra-  
szewskiego 21/4.  
DYWANY czyste, 510-727, Ne-  
jferi.  
g 1224-0  
CHCESZ kupić, sprzedać, zamie-  
nić - telefonuj 30-21, Elk, Le-  
nina 3/7, Pośrednictwo Szymara,  
p 329-0  
WYKONUJE budynki w stanie  
surowym, Nejdziel, tel. 232-38,  
k 1331-1  
GARAŻE, haki holownicze, kołki,  
ogrodzenia, kraty, Białasowski,  
2-34-7, Ścianka 31 A.  
g 783-0  
PORCELANOWE fotografie na-  
grobowe podciana, 17-100 Bielsk,  
Mickiewicza 25, k 538-0

**samochody**

FIATA 125p (pick-up) 1987 rok  
sprzedam lub zamienię na Fiata  
dużego lub małego (1987 rok), tel.  
513-578 (po 19).  
k 1292-1

**BIAŁOSTOCKIE Zakłady METALOWE  
PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO TERENOWE  
ZATRUDNIA**  
- kierownika Zakładu M-6 w Grajewie  
Kandydat winien posiadać wykształcenie wyższe lub  
średnie techniczne plus praktyka.  
Wszelkie sprawy zatrudnieniowo-płacowe do uzgod-  
nienia w komórkę spraw osobowych w Białymstoku,  
ul. Starobojarska 32, p. 8, tel. 333-17 do 19 wewn. 9.  
k1459-1

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA  
LOKATORSKO-WŁASNOŚCIOWA  
w Choroczysku, ul. Dzierżyńskiego 6 D ogłasza  
PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
na sprzedaż n/w maszyn:  
- ciągnik Ursus C-360, nr silnika 2155569, nr fabry-  
czny 353699, rok produkcji 1979,  
cena wywoławcza - 546 650 zł  
- przyczepa wywrotka D 47 B, nr fabryczny 27706,  
rok produkcji 1979,  
cena wywoławcza - 153 504 zł  
I przetarg odbędzie się 15 kwietnia 1987 r. o godz.  
10 w biurze SM, w razie niedojścia do przetargu I,  
II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.  
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej nale-  
ży wpłacić do kasy SM w Choroczysku, najpóźniej w  
dniu przetargu do godz. 9.  
Ww. maszyny można oglądać w dni robocze w  
godz. 8-14 na placu SM.  
k 1466-1

SPRZEDAĆ tanio kłosa owocowo-  
warzywne, Białystok, ul. Olsztyn-  
ska 1 m 6.  
g 1296-1  
PILNIE sprzedać pawilon w So-  
kółce, Tel. 21-89.  
g 1287-1  
KOSIARKI rotacyjna - sprzedam,  
Matuz Stypkowski, Strę-  
kowska Góra 41, Woj. łomżyński.  
g 1309-1  
JUMZ 480 mig zamienię na  
mięso lub sprzątaczkę, 2305  
z 305 kombajn 2-rzędowy zamie-  
nię na rotacyjną, Leszek Prie-  
szki, Jabłoń Siłwowa, 18-212  
Jabłoń Kościelna, tel. 1294-1  
LADOWACZ obornika, silowy -  
sprzedam, Stanisław Dec, Kamion-  
ka 79, Jasionówka 18/122.  
g 1293-1  
ROZRZUTNIK obornika dwuosio-  
wy na poduszkach (nowy) -  
sprzedam, Adria: Stanisław Osow-  
ski, 18-073 Jezewo Stare, woj. bia-  
łostockie.  
g 1289-1  
ROZRZASACZ obornika dwuo-  
stosowy, nowy - sprzedam, Pro-  
sya 9, gm. Zabłudów.  
g 1281-1  
ROZRZUTNIK obornika (dwuosio-  
wy, nowy) - sprzedam, Józef  
Jarocki s. Antoniego, Krzeczko-  
wo 13, poczta Mońki, woj. bia-  
łostockie.  
g 1218-1  
GOSPODARSTWO 7 ha III klasa  
ziemi, budynek gospodarczy

Wyrazy głębokiego współczucia  
**kol. Józefowi  
Rochalskiemu**  
z powodu zgonu  
**ZONY**  
składają:  
Pracownicy ZGPN CPN nr  
7 w Sokółce.  
k 1497-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**kol. Eugenii Skworońskiej**  
z powodu zgonu  
**OJCA**  
składają:  
Rada Pracownicza, Zarząd,  
Pracownicy i Naczelnik Gminy  
w Grodzisku.  
k 1501-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**kol. Tadeuszowi  
Bartoszewiczowi**  
z powodu zgonu  
**MATKI**  
składają:  
współpracownicy ZGPN CPN  
nr 7 w Sokółce.  
k 1498-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**kol. Wacławowi Szwato**  
z powodu śmierci  
**OJCA**  
składają:  
Rada Nadzorcza, Zarząd,  
Związek Zawodowy i współ-  
pracownicy Zakładów Me-  
chanicznych Spółdzielni Pracy  
w Białymstoku.  
k 1504-1

**ROLNICY!**  
BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO NASIENNE  
„CENTRALA NASIENNA”  
OFERUJE DO SPRZEDAŻY

nasiona roślin pastewnych w następujących gatun-  
kach:  
- kukurydza, słonecznik pastewny, gorczyca biała  
- peluska, lubin pastewny, lubin gorzki, bobik, wy-  
ka jara, groch siewny  
- koniczyna czerwona, koniczyna perska, lucerna  
siewna, seradela, nostryk  
- mieszańki traw na łąki i pastwiska  
- okopowe pastewne - buraki, brukiew, marchew,  
kapusta i inne  
Wymienione nasiona zakupić można w magazynach  
i punktach sprzedaży „Centrali Nasiennej” na terenie  
województwa:  
białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego oraz w  
sklepie nasiennym w Białymstoku przy ul. Mazowiec-  
kiej 4.  
Nasiona w niewielkich ilościach na pisemne zamó-  
wienia wysyłamy za zaliczeniem pocztowym.  
Zamówienia należy przysłać do najbliższych Od-  
działów „Centrali Nasiennej”.  
ROLNICY! Zopatrujcie się w nasiona sprawdzonej  
jakości, gdyż tylko one dają możliwość uzyskania wy-  
sokich plonów.  
k 1478-1

Rejon Energetyczny Wys. Mazowieckie zawiadamia odbiorców o  
przerwie w dostawie energii elektrycznej, która wystąpi w mie-  
scowościach: Urzysko, Skłody Przymysu, Łopieniec Jeze-  
wski, Jabłoń Siłwowa, Stokoski, Jabłoń Dąbrowa, Porosty, Wojs-  
ław w dniu 27.04.02 od godz. 8.00 do godz. 16.00.  
Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Wys. Mazo-  
wieckie, tel. 31-90.  
k 1130-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO MECHANIZACJI PRODUKCJI  
ZWIERZĘCEJ „MEPROZET” w Orzyszu**  
ogłasza  
**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
na sprzedaż  
- samochodu osobowego marki „Fiat” typ 125p, rok  
produkcji 1976, nr silnika 550525, nr nadwozia  
901534,  
cena wywoławcza - 300 000 zł  
Przetarg odbędzie się w dniu 15 kwietnia 1987 r. o  
godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa w Orzyszu przy  
ulicy Wojska Polskiego 54.  
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium  
w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy przedsię-  
biorstwa.  
k 1441-1

**ZESPÓŁ EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY SZKÓŁ  
w Oleku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
na sprzedaż:  
1. Samochód Żuk AO3, nr fabryczny 83874, nr silni-  
ka 20288912, rok produkcji 1969,  
cena wywoławcza - 192 500 zł  
2. Taśmociąg PIP 10 nr 39, rok produkcji 1980,  
cena wywoławcza - 69 059 zł  
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej nale-  
ży wpłacić do kasy ZEAS najpóźniej w przeddzień  
przetargu.  
Przetarg odbędzie się 15 kwietnia 1987 r. o godz. 10  
w UMIG Oleko, pokój nr 3.  
Samochód można oglądać na terenie Szkoły Pod-  
stawowej w Kukowie, taśmociąg na terenie internatu  
LO, Al. Zwycięstwa w Oleku.  
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II  
przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.  
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu  
bez podania przyczyn.  
k 911-1

**STUDENCKA  
SPÓŁDZIELNIA  
PRACY  
„PODLASKA”**

ZAKŁAD USŁUG REMONTOWO-BUDOWLANYCH  
15-062 Białystok, ul. Warszawska 63, tel. 419-583  
**PRZYJMIĘ DO WYKONANIA**  
\* roboty remontowo-malarskie  
\* roboty remontowo-dekarskie  
\* wykonanie zabezpieczeń antykorozyjnych konstruk-  
cji stalowych, komińów, masztów, zbiorników  
Zlecenia realizujemy w obszarze województw: bia-  
łostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.  
Ofertujemy własne materiały.  
k 1491-0

**UWAGA FOTOMATORZY I ZAWODOWCY  
TYLKO U NAS**  
Dzisiaj przyniesiesz - pojutrze odbierzesz odbitki bar-  
wne na papierze.  
**FOTON AGFA KODAK**  
- wywołujemy negatywów ORWO - AGFA KODAK  
- FUJI i innych  
w maszynach najlepszych firm światowych, kontrolo-  
wanych testami fabrycznymi.  
- odbitki wykonujemy wyłącznie w automatach AGFA  
i GRETAG  
- odbitki ze slajdów bezpośrednio na papierze  
AGFA.  
Duża zniżka dla zawodowców  
**STUDIO FOTOGRAFICZNE AFP  
ZAPRASZA**  
00-318 Warszawa, ul. Ogińskiego 5 a  
00-545 Warszawa, ul. Marszałkowska 72  
Zamówienia przyjmujemy i wysyłamy również pocztą.  
k 1357-0

**SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANO-MIESZKANIOWA  
„WIELKOBŁOKOWA”  
w Białymstoku  
informuje o zmianie  
swojej siedziby:  
Nowy adres:  
ul. Wasilkowska 1, 15-117 Białystok  
Tel. centrala - 752-739, 752-170  
prezes - 752-755  
zastępca prezesa - 752-685  
administracja - 752-512  
k 1502-1**

**ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA  
w Krasnym k. Janowa, woj. białostockie  
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
na sprzedaż następujących maszyn:  
- kombajn zbożowy „Bizon”, rok prod. 1980,  
cena wywoławcza - 1 536 251 zł  
- kosiarka rotacyjna, rok prod. 1984,  
cena wywoławcza - 59 664 zł  
- schładzarka mleka, typ SM-1200, rok prod. 1980,  
cena wywoławcza - 103 562 zł  
- dojarka typ H-305/1, rok prod. 1980,  
cena wywoławcza - 22 048 zł  
- dojarka typ M-305/1, rok prod. 1976,  
cena wywoławcza - 19 543 zł  
- ładowacz zaczepiany typ T-214/1, rok prod. 1980,  
cena wywoławcza - 182 332 zł  
Przetarg odbędzie się w dniu 14 kwietnia 1987 r. o  
godz. 11 w biurze RSP w Krasnym.  
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej nale-  
ży wpłacić do kasy RSP Krasne przed rozpoczęciem  
przetargu.  
Zastrzegamy sobie unieważnienie przetargu bez poda-  
nia przyczyn.  
k 1368-1

Wszystkim współpracownikom  
Szpitala im. Śniadeckiego, wy-  
chowawcom, nauczycielom, na-  
uczycielki Technikum Elektrycznego  
i Szkoły Muzycznej oraz wszyst-  
kim bliskim i dalekim za okazane  
współczucie i udział w pogrzebie  
ukochanego syna i brata

**Slawomira Bogusłowicza**  
serdeczne podziękowanie skła-  
da pogrążona w smutku  
**MATKI I RODZINA**  
g 1222-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**kol. Mierjemie  
Szczenowicz**  
z powodu zgonu  
**MATKI**  
składają:  
dyrekcja, POP, Związki Zawo-  
dowe, Rada Pracownicza i  
współpracownicy PP  
„Polimoby” w Białymstoku.  
k 1495-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**kol. Teresie Poważ**  
i **kol. Eugeniuszowi  
Polubińskiemu**  
z powodu zgonu  
**MATKI**  
składają:  
dyrekcja, Zw. Zaw. Prac.  
oraz współpracownicy FMR  
„Agromet” w Czarnej Biał-  
ostockiej.  
k 1508-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**kol. mgr Elżbięcie  
Zaleskiej**  
z powodu zgonu  
**OJCA**  
składają:  
dyrekcja, Rada Pedagogiczna  
i pracownicy Szkoły Podsta-  
wowej nr 3 w Białymstoku.  
k 1496-1

**Co, gdzie, kiedy?**  
W BIAŁYMSTOKU  
TEATRY  
Teatr Dramatyczny im. A. Wę-  
gliński - spektakl „Ararat” odwo-  
lany z powodu choroby aktorki.  
W terenie (komedia): „Listy do  
czytelników”, godz. 10 i 11.30.  
Białostocki Teatr Lalek - 41  
Ogólnopolskie Spotkanie Teatru  
Lalek: „Baśń o zaklętym kocz-  
rze”, wyk. Wrocławski Teatr La-  
lek, godz. 10 (sala Teatr Drama-  
tycznego), „Cyrk”, wyk. Państwo-  
wy Teatr Lalki i Aktora „Baj-  
Pomorski” z Torunia, godz. 12.30 (sa-  
la kina „Forum”).  
KINA  
„Pokoje” - „E.S.D.”, prod. polsk.  
(od lat 12), godz. 8.30. „Dawno  
temu w Ameryce” cz. I-III, prod.  
USA (od lat 10), godz. 10.15, 13.  
19 (ostatnie dni).  
Klub „Video” - „Wilk i żabka”,  
prod. USA (od lat 12), godz. 10  
12, 14, 16, 18, 20 (ostatnie dni).  
„Studio (KRM)”, prod. polsk. (od  
lat 15), godz. 17 (ostatni dzień), DKF „069”  
- „Bohater roku”, prod. polsk. (od  
lat 15), godz. 17 (ostatni dzień).  
„Srebrna” - „Srebrna” - „Srebrna”,  
prod. ang. (od lat 12), godz. 13.30.  
„Wilczyca”, prod. polsk. (od  
lat 18), godz. 17.45 i 20 (obla filmy  
ostatnie dni).

**Radio i TV**  
Zapraszamy włączyć do Trójki od  
6.00 do 24.00. Telefon 28-03-28.  
Program będzie nadawany na  
zwykłej, a nie na specjalnej czę-  
stotliwości - mamy nadzieję  
- atrakcje!  
PROGRAM II  
16.53 Program dnia  
17.00 Język rosyjski  
17.50 Pogodzenie dla ro-  
- Poradnik „Kliniki zdrowego czołwie-  
ka”  
18.30 Program lokalny  
18.30 „Kosmiczny test” - tele-  
turniej  
19.00 Prelekcje Dwójki  
19.30 „Dookoła świata” - „W E-  
topii”  
20.15 Studio Sport - Mistrzostwa  
Świata w Boksie w hokeju na lo-  
- Polka - Francja  
21.30 Panorama dnia  
21.45 „Osądźmy sami”  
22.30 „Auto-moto-fan klub”  
22.50 Wieczorne wiadomości  
TELEWIZJA RADZIECKA  
5.00 - Gimnastyka poranna. Film  
animowany. Muzyka  
6.30 - Dziennik  
6.15 - „Siędnianście mgieł  
wiosny”, cz. IX i X  
14.00 - Dziennik  
14.10 - Ekspedycja w XXI wiek  
15.10 - Dziennik  
15.15 - Nasz ogród  
15.45 - „Do lat szesnastu i  
więcej”  
16.30 - Film animowany  
17.20 - Dzień na świecie  
17.30 - Wiecej humoru w  
Studio „Ostankino”  
18.00 - Dziennik  
18.45 - „Siędnianście mgieł  
wiosny”, cz. X  
20.55 - Dzień na świecie  
21.10 - „Osoby działające...” -  
koncert z udziałem K. Rajkina  
22.18 - „Wam nawet się nie  
śniło” - film fab.  
23.45 - Dziennik  
23.50 - Spotkanie z muzyką I.  
Dunajewskiego  
W razie wypadku  
W BIAŁYMSTOKU  
Straż Pożarna - tel. 998  
Pogotowie MO - tel. 897  
Pogotowie Gazowe - w dni ro-  
bocze w godz. 13-19, tel.  
732-533, w godz. 15-17, 15  
oraz w dni wolne i święta, tel. 921  
Pogotowie Elektryczne - tel. 991  
Pogotowie Techniczne Wodociąg-  
ów - tel. 594  
SEUŻBA ZDROWIA  
Miejskie Pogotowie Ratunkowe,  
ul. Krasieńskiego 1, tel. biura  
wzeważ 699, tel. informacji po-  
gotowia 22-223.  
Ambulatorium Pogotowia,  
ul. Fornalskiej 11, tel. 240-11; pe-  
diatryczne, gabinet zabiegowy dla  
dzieci, rentgen, chirurgia doro-

**Radio i TV**  
PROGRAM I  
Wiadomości: 6.01, 1.00, 2.00, 3.00,  
4.00, 5.00, 6.30, 7.00, 8.00, 10.00,  
14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 23.00,  
24.00  
Muzyka nocka: 4.00 Poranne sy-  
gnalizy: 5.05 Poranne rozmaitości  
polnicze: 5.50 Gimnastyka: 6.02  
Komentarz międzynarodowy: 7.00  
Dziennik Poranny: 8.05 Bezpiecz-  
stwo: 8.30 Aktualności: 9.05  
Zobowiązanie: 9.00 Czwarty poro-  
roku: 10.30 „Mogucina noc”  
11.00 pow.: 11.05 Koncert przed-  
hejalny: 12.05 Z kraju i ze świata:  
12.30 Muzyka folklorowa mała-  
wiana: 12.45 Rolniczy kwadrans:  
13.10 Radio kierowców: 13.30  
Siata i nowa muzyka wojskowa:  
14.05 Magazyn muzyczny „Rym”:  
16.05 Muzyka i aktualności: 17.30  
Z koncertów i festiwali: 18.05  
Pamięć: 18.20 Piosenki i aktualności:  
18.30 Muzyka i aktualności: 17.30  
Ze świata: 19.30 Radio dzieciom:  
20.00 Dziennik wieczorny: 20.15  
Koncert z cyklu: 20.45 „Wit”  
19.00 Program lokalny: 21.03 Panora-  
ma świata: 21.03 Piosenka nie  
jest mi obca:  
PROGRAM II  
nadawany w wersji stereo  
Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00,  
21.30; 6.05 Muzyka dzień dobry;  
6.30 Program lokalny; 6.10 Poran-  
na serenade; 6.40 Stereofonizacja  
archiwum polskiej piosenki; 6.00  
„Romans młodzieńczy” - odc.  
pow.: 8.20 Muzyka, która lubi I.  
Sanior; 9.50 „Lot 1.2.1” - odc.  
pow.: 10.00 Godzina melomana;  
11.00 Zawiesz po jedenastej; 11.10  
Muzyczny non stop; 12.00 Chór Ra-  
dia i Telewizji Węgierskiej; 12.25  
Regime i telewizyjny muzyki; 13.05 Z  
malowanej skrzynki; 13.30 Album  
nowy; 14.00 Godzina w stylu  
country; 15.00 Pamiętnik i wspom-  
nienia; 15.10 Nowe nagrania ra-  
diowe; 15.40 Folklor na mapie  
świata; 16.00 Dzieła, style, epoki;  
16.30 „Lot 1.2.1” - odc. pow.;  
17.00 Program lokalny; 18.30 Klub  
Stereo; 19.30 Wiecej w filmo-  
nii; 21.30 Nagrane wieczory: 21.40  
„Z Hermenejda w tytule” -  
aud. poetycka; 21.10 Słuchajmy ra-  
zem CD - zaprasza T. Szachow-  
ski; 23.00 - „Romans młodzieńczy”  
- odc. pow.; 23.30 Interpretacje  
muzyki dawnej; 24.00 Głosy, in-  
strumenty, nastroje; 0.50 Mielatni-  
ra literacka; 0.55 Wiadomości

WOLNY  
Muz... Okregowe, ul. Krz...  
Kolo i - czynne w srody i piatki  
w godz. 10-18, w czwartki i  
soboty w godz. 10-16, w niedziele  
w godz. 10-17. Wystawa stała:  
„Bursztyn z dorzecha Narvd Srod-  
kowie”. Wystawa czasowa: „Do-  
grobki artystyczny J. G. Lorincze  
w WOJ. ŁOMŻYŃSKIM  
Skansen Kurpiowski w Nowo-  
grodzie - czynny codziennie z wy-  
jątkiem poniedziałków i dni po-  
święconych w godz. 8-12. W wy-  
soboty i niedziele w godz. 10-17  
Muzeum Rolnictwa w Ciecha-  
nowie - czynne codziennie w  
godz. 9-18. Wystawy: Monografia  
K. Kluka uprawa roślin, skansen  
mazowiecki-podlaski, muzeum we-  
wczasni, polskie tradycje sialar-  
skie, mechanizacja rolnictwa, tran-  
sport wiejski, pszczelarstwo, ple-  
cionkarstwo, muzeum drzewna, Ga-  
leria ruchu ludowego J. J. Słusarczy-  
ka  
W SUWALKACH  
Muzeum Okregowe, ul. Kosciusz-  
ki 81 - czynne codziennie z wy-  
jątkiem poniedziałków i dni po-  
święconych w godz. 9-18. Wy-  
stawa stała: „Z dziejów miastwa  
polskie XIX i XX wieku”  
Muzeum im. M. Konopnickiej,  
ul. Kosciuszki 81 - czynne co-  
dziennie w godz. 9-18.  
WYSTAWY  
W BIAŁYMSTOKU  
Salon Wystawowy BWA „Arse-  
nal”, ul. Mickiewicza 3 - czynny  
codziennie z wyjątkiem ponie-  
działków w godz. 10-18. Wystawy:  
1) Wystawa czasopism i literatury  
światowego Teatru Lalek - POL-  
FRANCJA. 2) Wiesław Jurkowski -  
malarstwo. 3) Ludwik Kronie -  
malarstwo, akwarela (portret ek-  
storski). Wystawy czynne do 23.IV  
br.  
Galeria Sztuki Współczesnej, ul.  
Manifestu Lipnowskiego 14 - czynna  
codziennie z wyjątkiem poniedział-  
ków i dni poświęconych w godz.  
10-17. Wystawa stała: „Dzieje wo-  
jskowe Białostoczczyzny”. Galeri-  
„Wystawa Polska w sztuce ludo-  
wej”, „Rzeźba białostocka E.  
Małkowskiego”  
W WOJ. BIAŁOSTOCKIM  
Punkt muzealny w Supraslu -  
czynny codziennie z wyjątkiem  
poniedziałków i wtorków po wol-  
nych sobotach w godz. 9-16. Wy-  
stawa: „Ekspozycja wnętrza pałacu  
w Choroczysku - czynna w czwartki  
w godz. 11-16, w niedziele w  
godz. 11-16”  
Muzeum w Tykocinie - czynne  
codziennie z wyjątkiem ponie-  
działków w godz. 10-17. Wystawa  
stała: „Ekspozycja wnętrza Sali  
wielkiej dawnego szlacheckiego  
Głogierskiego. Uczeń sędziowa Ga-  
leria malarstwa Z. Rujnowskiego  
Wysawa czasowa: „Rysunek pol-  
ski XIX i XX w.” (ze zbiorów  
Muzeum Okregowego w Białym-  
stoku), „Wokół historii” - kolekc-  
cja Jana Zimochy.  
Muzeum w Bielsku Podlaskim -  
czynny codziennie z wyjątkiem  
poniedziałków i dni poświęconych  
w godz. 10-17. Wystawa stała:  
„Nabytki Muzeum w Bielsku  
Podlaskim”. Wystawy czasowe: „I-

**Gazeta Współczesna**  
Dziennik PZPK, Redaguje Kolegium, Redaktor naczelny  
- Mieczysław Chaja. Adres redakcji: 15-050 Białystok,  
ul. Wasilkowska 1, skr. pocz. 193. Telefon: centrala  
232-411 - łączą wszystkie działy redakcji, Redaktor na-  
czelny 209-335, zastępcy redaktora naczelnego 277-10,  
sekretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami  
211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30,  
dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy  
wewn. 270, fotoreporterzy 253-66, Redakcja nocna: 753-251,  
753-817, Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7,  
tel. 56-97 i 60-67; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00.  
Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950  
Białystok, ul. Wesolowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor  
211-10, Konto: I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk:  
Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.  
Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950  
Białystok, ul. Wesolowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz  
wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” w  
kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmują  
również Biuro Ogłoszeń w Łomży, ul. Świerczewskiego 7,  
tel. 42-43 i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i  
30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamó-  
wienia na prunierate redakcji Oddziału RSW „Prasa-  
Książka-Ruch”, na wsi - urzędy pocztowe i doręczyciele.  
Prowadząca numer - Dorota Wysocka.  
Redaktor dyżurny - Roman Baka.  
PISSN 0137-9488, Nr indeksu 35013. W-6

Prognozy, prognozy...

Leczymy się... w roku 2010!

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej przystąpiło niedawno do opracowania wizji docelowej sieci szpitali, umiejscawiają ją w r. 2010. Biorąc pod uwagę prognozy demograficzne, propozycje dotyczące wskaźników, określających liczbę łóżek szpitalnych, jaka ma przypadać na 100 mieszkańców itp. podobne plany tworzone są również w poszczególnych województwach m.in. w łomżyńskim. Z reguły poprzedza się te prace inwentaryzacja, sprzeżeniem odpowiedzi na pytanie: czym aktualnie dysponujemy?

Woj. łomżyńskie nie ma na razie zbyt wiele powodów do dumy: w szpitalach może leczyc się jednocześnie tylko ok. 1,5 tys. osób, czyli — statystycznie — ok. 42 osoby spośród 10 tys. mieszkańców w województwie. Dla porównania średnia krajowa wynosi ponad 58.

Prognozy przewidują, że w zamyślnym roku 2010 będzie w sumie 38,4 tys. łomżyńskich. Liczba łóżek szpitalnych (bez uwzględnienia tzw. dostawek) niemal podwoi się w porównaniu do dnia dzisiejszego — wzrośnie do 2726, czyli na 10 tys. mieszkańców przypadać będzie 71 miejsc w szpitalach, nie licząc łóżek w oddziałach psychiatrycznych — ma być ich około 400.

Przy rozpisaniu powyższych zamierzeń na poszczególne miejscowości, baza leczniczo szpitalnego wyglądać będzie następująco:

● ZOZ w Łomży. W najbliższych latach, po oddaniu do użytku szpitala wojewódzkiego na 732 łóżka (wliczając pawilon pulmonologiczny z 90 łóżkami) dotychczasowy szpital w Łomży zostanie poddany kapitalnemu remontowi. Po jego zakończeniu przewiduje się utworzenie Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łomży (318 łóżek) mającego w części podstawowych specjalnościach mieszkańców Łomży i okolicznych gmin. Natomiast Szpital Wojewódzki, dysponujący oddziałami prawie wszystkich specjalności, z wyjątkiem onkologii i neurochirurgii, zaspokajać będzie potrzeby ludności całego województwa. W sumie liczba łóżek w stolicy regionu wzrośnie do 1050, co zapewni wskaźnik 80 — na 10 tys. mieszkańców.

● ZOZ w Grajewie. Przewiduje się tu zwiększenie liczb...

by łóżek szpitalnych do 497, w tym w Szczuczynie — z 86 do 123, a w Grajewie — z 317 do 372.

● ZOZ w Wysokiem Mazowieckim należy pod względem posiadanej bazy leczniczej do skromnych: przypada tu niewiele ponad 39 łóżek na 10 tys. osób, przy stosunkowo rozległym terenie działania. W tej sytuacji realniejszego kształtu mają szansę nabierać oczekiwania społeczności Ciechanowca — planuje się tu wybudowanie nowego, pełnoprofilowego szpitala na 250 łóżek. Stary budynek dotychczasowego szpitala zostałyby wówczas adaptowane na potrzeby domu pomocy społecznej. Planowany zakres modernizacji i rozbudowy szpitala w Wysokiem Mazowieckim zostałyby natomiast zmniejszoney — z 454 do 354 łóżek.

● ZOZ w Zambrowie bije „rekord” w Łomżyńskim: przypada tu ledwie 30,8 łóżek na 10 tys. osób. Równie skromne wydają się plany rozbudowy szpitala do 331 łóżek, co zwiększy ów wskaźnik do 54,3.

● ZOZ w Kolnie. Nie przewiduje się większych zmian, lecz jedynie budowę pawilonu (90 miejsc), z przeznaczeniem go na oddział rehabilitacji oraz dla przewlekłych chorób.

Jest więcej niż pewne, że wielu z nas uświadomienia tej wizji nie dozna. Czy ci, którzy dożyją mogą już dziś opowiadać potomkom, jak to w łomżyńskim szpitalnictwie będzie w roku 2010, z przeświadczeniem, że mówią prawdę i tylko prawdę? Odpowiedzią niech będą słowa głównego lekarza wojewódzkiego, Konstantego Znosko:

— Aktualizacja, a raczej nowe opracowanie docelowej sieci szpitali ma na celu skoordynowanie w przyszłości współdziałania i polityki inwestycyjnej — remontowej szpitali terenowych, planu centralnego i resortów. Zadania te będą realizowane w miarę możliwości gospodarczych kraju. Należy nadmienić, że opracowane projekty sieci w poszczególnych województwach będą jeszcze konsultowane przez zespół powołany w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej w celu przygotowania do zatwierdzenia przez kierownictwo resortu w porozumieniu z władzami terenowymi.

N. OMELCZENKO

Zambrowskie „CZOŁENKO” w akcji

Ognisko TKKF „Czołenko” i Zarząd Zakładowy ZSPM przy Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego robią co mogą, aby nie zagnali duch rywalizacji wśród pracowników tej fabryki! W dniach 18-22 marca pilotowali ziomów spartakiadzie, w której uczestniczyła ok. 100-osobowa reprezentacja zakł. W wyniku rozegrania kilku konkurencji, zwyciężyła drużyna działów pomocniczych ZZPB, której kapitanem był Mieczysław Laskarzewski, II i III miejsce przypadło zespołom wystawianym przez Wydział Tkalni (kapitan — Rajmund Radomski) i Wydział Przędzalni (Tadeusz Tymniński).

Na straży mienia

W gminie Prostki (woj. suwalskie) istnieje siedem Ochotniczych Straży Pożarnych. Najmniejsza OSP jest w Ostrynko — liczy 53 członków. Działają tu dwie drużyny: męska i żeńska. W ubiegłym roku uczestniczyły one w zawodach sprawnościowych i zajęły trzecie miejsce na szczeblu wojewódzkim. Obecnie strażacy-ochotnicy uczestniczą w akcji wiośnienno-porządkowej „Posesja”.

Nie dało się nie klaskać!

Koncert galowy XI Festiwalu Piosenki Harcerskiej, przygotowany przez Łomżyńską Chorągiew ZHP we współpracy z Zarządem Wojewódzkim LKP, odbył się w niedzielę 22 marca w sali koncertowej wprost w Warszawie. Ci sami ludzie, te same piosenki, 24 godziny różnicy i wrażenie zupełnie inne. Dowodzi to, że harcerze — oprócz kwiatów — panom dedykowali również wszystko, co mogli ponadto. W koncercie, na który przybyli również sekretarz KW — Henryk Białobrzęski i wicewojewoda — Eugeniusz Mióduszwski, nie zabrakło szczerych wrzesań, prawdziwej radości, gorącego entuzjazmu, a także samego Stevensa który... zakochał się ponownie w jednej z harcerzek.

Laureat nagrody naszej „Gazety” — Andrzej Podwysocki ze wsi Dąbrowa Łazy. Fot. Jacek Płaszewicz

no na konto Narodowego Centrum Pomocy Szkole. Uzbierało się 23 tys. zł!

Czy wiecie, że...

...wiecej suwalska produkcja coraz więcej żywności (26 miejsc w kraju i wśród 49 województw). Następnym powiększanie powierzchni gospodarstwa (już blisko 10 ha), a tym samym istnieje możliwość zastosowania nowoczesnej techniki uprawy roli.

...w ub. roku suwalscy rolnicy kupili 3912 ha ziemi rolnej, natomiast konto PFZ nieznacznie wzrosło i wynosi obecnie 20 tys. ha.

Fotografie sprzed lat, eksponowane w hallu Domu Kultury w Elku, przypominały, że tegoroczny festiwal piosenki harcerskiej obchodzi dziesiąte urodziny. Niemal każdego roku uczestniczyło w nim ok. 300 niezapomniać bardzo młodych artystów amatorów. Na jubileuszową imprezę przyjechało ponad 230 wykonawców, aby — jak zwykle w koleżeńskich realizacji o „Muszelki Wigier” — skonfrontować swoje umiejętności.

Wśród solistów najlepszą okazali się Beata Nowogrodzka z Zespołu Szkół Zawodowych CZSP w Elku. Dało jej to prawo reprezentowania woj. suwalskiego na XVI Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Harcerskiej w Siedlcach. Drugie miejsce zajęła Anna Węgrzynowicz z LO im. M. Kopernickiej w Suwałkach, a trzecie — Danuta Talkowska z Elku.

Zuchy: złote „Muszelki Wigier” występowały „Promyki” z Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Elku (wzrósł on również nagrodę wojewody — 50 tys. zł, a poza tym zostały zakwalifikowane do udziału w XIV Harcerskim Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach), „Roztańczone nutki” z Szkoły Podstawowej nr 6 w Suwałkach. Brązowe „Muszelki Wigier” otrzymały ciekawe „Mazurczanki” ze szkoły nr 5.

W grupie harcerzy młodszych wszystkich konkurentów pokonały „Iskierki” ze szkoły nr 2 w Olecku i starsza część „Roztańczone nutki”. Z brązowymi „Muszelkami” wrócił do Węgorzowa zespół „Pociechy spod strzechy” z Ogniska Pracy Pozaszkolnej. W

obydwo ostatnich kategoriach nie przyniosło srebrnych „Muszek”. Zwycięzcą wśród harcerzy starszych został „Awers” z ZSZ CZSP w Elku. Srebro przypadło w udziale „Faktowi” z Augustowa i elektem „Marzytelkom”. Naomiast brązowe „Muszelki” trafiły — wraz z „Dorotami” do Rucianego-Nidy, „Awers” i „Fakt” wystąpiła na festiwalu w Siedlcach.

Wręczono również nagrody długoletnim, zasłużonym instruktorom — opiekunom zespołów.

Na tegoroczny festiwal niemal wszystkim piosenkom prezentowanym przez młodsze zespoły towarzyszyły elementy ruchu. Szczególnie wyróżniały się „Roztańczone nutki”. Dobrze się stało, że na festiwalu odbył się — po raz pierwszy — choreograf prowadzący konsultacje dla tego rodzaju zespołów. Dorobkiem kolejnych festiwali jest roz-



Trwa rozbudowa zakładu, a właściwie budowa nowej hali, wykonuje ją Giżyckie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Nowa inwestycja wilkaskiego „POLAMU”

Zakłady Sprzętu Oświetleniowego „Polam” w Wilkasach koło Giżycka nie mogą się pochwalić zbyt dobrymi warunkami pracy, panującymi w dwóch bardzo ważnych działach firmy: galvanizacji i lakierni. Stare budynki, wyeksploatowane urządzenia sprawiają, że robota tam jest i ciężka, i niezbyt dla organizmu sprzyjająca.

Sporo jednak wskazuje na to, że nie tak dużo wody w okolicznych strumykach upłynie, a sytuacja zmieni się diametralnie. Koszt 1,2 miliarda zł powstaje tam obiekt, w którym znajdą się pomieszczenia dwóch wspomnianych działów. Dworkondygnacyjny budynek, wzniesiony przez Giżyckie Przedsiębiorstwo Budowlane (jak zapewnia inwestor — solidnie i terminowo) posiadać również dobrze wyposażone, przestronne zaplecze socjalne.

Do końca br. obiekt ma być ukończony w stanie surowym. Później — montaż urządzeń. Rozruch przewidywany jest w połowie 1989 roku. Zakoń-

czenia inwestycji nie można, niestety, przyspieszyć, gdyż nie pozwala na to specyficzna, dostosowana do

przeznaczenia obiektu, technologia budowy. M. Piekarek Fot. Zdzisław Lenkiewicz



Olewy cynkowane w aluminiowym wykonuje Waldemar Kaczmarek.



Oprawy przeciwwybuchowe montuje — Stanisław Cieślinski.



Fragment taśmy montażowej, przy pracy Maria Mazur, obok stoi brygadystka Zofia Jankowska.

James F. Jocese w Suwałkach!

Legenda światowego kina kręci film

- \* Gra czołówka aktorów polskiego filmu
\* Poszukiwani statysty
\* Spotykamy się dziś o 16.00 w parku miejskim

Wszystko wskazuje na to, że będzie to główne wydarzenie tego roku w Suwałkach — biorąc pod uwagę sławę reżysera — jedno z najważniejszych w kraju. Będzie to pierwszy film o amerykańskiej kinematografii, który w Polsce, a konkretnie — nad Wigrami. Dlaczego? Ponieważ... stąd pochodzą jego przodkowie.

— Mój dziadek nazywał się Warakowski, mówi James F. Jocese. Urodził się pod Suwałkami. I pozostał całkiem spora fortunę. Umarł jako bogaty człowiek.

Ten, który rozpocznie kręcić już w najbliższym czasie na pewno na polskie ekrany trafi. Jocese rozpocznie własną pracę nad realizacją kilkunastoczęściowego serialu telewizyjnego dla amerykańskiej sieci CBS. Pierwsze odcinki nagrywane będą w Polsce, a konkretnie — nad Wigrami. Dlaczego? Ponieważ... stąd pochodzą jego przodkowie.

Wielce szczegółów o reżyserze i jego pracy przynosi obszerny wywiad zamieszczony w dzisiejszym numerze „Krajoznawcy”. Na koniec więc tylko jedna, ale za to bardzo istotna informacja. James F. Jocese kompletuje obsadę do polskich odcinków serialu. Poszukuje nie tylko aktorów, ale i statystów. Właśnie dziś, w środę, 1 kwietnia, o godz. 16 w parku miejskim (przed muzeum koncertowa) reżyser wyśle ermin próbnych zdjęć. Jest szansa przekonać się do ludzi w każdym wieku.

Partia w gminie Nie chcą stać z boku!

Gminna organizacja partyjna w Nowych Piekutach (woj. łomżyńskie) liczy 82 członków i kandydatów zrzeszonych w 11 podstawowych organizacjach partyjnych.

W ubiegłym roku 10 partii przyjęło ośmiu kandydatów oraz utworzono POP w Stokowisku. Nie jest to dużo, lecz istotniejsza jest bowiem społeczna i zawodowa wartość ludzi wstępujących do PZPR. I sekretarz KG partii — Zdzisław Pałowski podkreśla, że nie liczebność decyduje o sile partii, lecz obecność w środowisku. POP na co dzień są zainteresowane wykorzystaniem wszystkich możliwości zmierzających do poprawy warunków socjalnych i bytowych mieszkańców gminy. Mieszkańcy naszej gminy znani są z licznego udziału w czynach społecznych. Zbudowano m.in. Dom Strażaka w Kostrach Noskach, trwa budowa sklepu w Łopienicach Szlęgach oraz wykonuje się wiele prac przy budowie i naprawie dróg. Systematycznie wykonywany jest również plan zbiórki na NFOZ...

Z inicjatyw podstawowych organizacji partyjnych w szkołach podstawowych w Nowych Piekutach i Stokowisku przeprowadza się w czynie społecznym remonty kapitalne szkół. Zebrano już na ten cel dwa mln zł. W Tłoczewie, z inicjatywy POP, kółka ZSL i rady sołectwa, rozpoczęto budowę sklepu. Planuje się również budowę wodociągu wiejskiego. Rolnicy członkowie partii gospodarzą na ogół dobrze. Jest to jedno ze stawianych przed nimi ważnych partyjnych zadań.

Przydrożne widma i pułapka

Nieodłącznym elementem infrastruktury komunikacyjnej są przystanki PKS. Oczekujący autobusu doskonale wiedzą, w jakim celu są one stawiane — chronią ich przed opadami i wiatrem. Na szlaku Giżycko—Orzysz prawie w każdej miejscowości zbudowano poczekalnie. Obecnie kilka z nich ma rozbitą ścianę. Tak jest na przystankach m.in. nieopodal drogi do Uhlka i w Sumkach.

Zagrożenie w ruchu drogowym stanowią nierówne przejazdy przez tory kolejowe przy wyjeździe z Giżycka w kierunku Orzysza.

Hańcza w finale „Złotej Wieży”

W Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Łużniczynie w Kielcach odbyły się strefowe eliminacje ogólnopolskiego turnieju szachowego o „Złotą Wieżę”. W zawodach tych uczestniczyli mistrzowie 8 województw.

Nie mieli sobie równych w Kielcach szachsiści suwalskiej Hańczy. Wygrał wszystkie 7 spotkań i z dorobkiem 24 pkt. z 28 możliwych zdecydowanie zajęli 1 miejsce. Wyrzucili oni Widok Skierwiec — 18,5 pkt. i Chrobrego Gniezno — 18 pkt. Dwie pierwsze drużyny awansowały do centralnego finału turnieju o „Złotą Wieżę”.

Punkty dla Hańczy zdobyli Iwona Radzewicz, Dariusz Klimaszewski — po 7, Mirosław Morchat — 6,5 (wygrali oni rywalizację na swoich szachownicach) i Arkadiusz Ciuruk — 3,5.

Dzisiaj, 1 kwietnia, o godz. 17 w klubie „Alfa” w Suwałkach przy ul. 1 Maja 10 A rozpoczyna się organizowane przez SM mistrzostwa mieszkańców miasta. Prawo startu mają zawodnicy nie zrzeszeni.

Piłkarska klasa „A”

Grupa suwalska: Pogon Ryn — Jurand Bemowo Piskie 4:1, MKZ Miłoski — Orkan Drygaty 2:3, Olimpia 18:10 29:15, 4. Pomorzanki 17:9 39:23, 5. Mazur 17:21 33:27, 6. Pomorzanki 16:12 40:26, 7. Jurand 14:14 30:28, 8. Polonia 14:14 31:24, 9. Znicz 14:14 29:26, 10. Pogon 12:16 25:26, 11. Orkan 10:18 27:31, 12. Mazur 9:17 25:29, 13. MKZ 7:21 23:31, 14. Mazur w. 2:26 21:71

O festiwalu sentymentalnie

— Z roku na rok daje się zaobserwować systematyczny wzrost poziomu artystycznego uczestników. Świadczy o tym nagrody zdobywane na festiwalach w Siedlcach i Kielcach. Trudno byłoby sądzić, że jest to dziełem przypadku.

Na tegoroczny festiwal niemal wszystkim piosenkom prezentowanym przez młodsze zespoły towarzyszyły elementy ruchu. Szczególnie wyróżniały się „Roztańczone nutki”. Dobrze się stało, że na festiwalu odbył się — po raz pierwszy — choreograf prowadzący konsultacje dla tego rodzaju zespołów. Dorobkiem kolejnych festiwali jest roz-

wianie zainteresowania wartościową piosenką i podnoszenie kultury muzycznej — czego nie omisszaliśmy podkreślić w protokole — dzieli się refleksjami członek jury, wizytator Anna Osńska, zajmująca się w Kuratorium sprawami kultury. Warte podkreślenia jest także wykorzystywanie różnych, nietypowych instrumentów oraz wzbogacanie repertuaru o własne utwory. Przykładem może tu być B. Nowogrodzka wykonująca piosenkę autorstwa muzycznego opiekuna. Poszukiwane są nowe formy artystyczne

prowadzenia i ludzie chętni do współpracy. Nie dziwnego, że na tegoroczny koncert laureatów miejscowemu MDK przyznano złotą odznakę „Ruchu przyjaciół harcerstwa”, a hufiec ZHP otrzymał 300 tys. zł z Komendy Chorągwi na zakup sprzętu.

W ciągu minionych lat przez eliminacje przewinęło się tysiące dziewcząt i chłopców, 3 tys. najlepszych wystąpiło na deskach festiwalowej sceny. Optymizmem napawa udział instruktorów, którzy przed laty tworzyli początki harcerskiego festiwalowego śpiewania — Wiesław Kosiorok, Halina Pyry, Jana Olejnika i Antoniego Pierzcha. Pozostaje też sentyment do harcerskiej piosenki. W tym roku, specjalnie na cieką imprezę, skrzyknęła się ponownie grupa „A propos”. Przed kilku laty w Kielcach występowała „Złota Jodła”. Teraz, występując, jako goście na scenie MDK, jej dawni członkowie — obecnie studenci i nauczycielka — udowodnili, że nie stracili nic z wokalnych umiejętności. Lza im się w oku kręciła, gdy zuchy przybiegły do nich z kwiatami.

Co do atmosfery festiwalu — trudno opisać ją słowami. Jest po prostu niepowtarzalna. Zapewniona widownia, ciepłe przyjęcie wykonawców, wyrozumiałe traktowanie ich potknięć i ogromny aplauz publiczności — to na długo pozostaje w pamięci każdego uczestnika.

J. NOWAKOWSKI

Plenum ZW ZSMP w Białymstoku

# Nie wyważać otwartych drzwi

Obchodząc wczoraj w Białymstoku Plenum ZW ZSMP miało uroczysty charakter. Pświęcone było bowiem trzydziestą rocznicę powstania ZMS i ZMW.

Do tych wydarzeń oraz osiągnięć organizacji młodzieżowych w minionych latach nawiązała w swoim wystąpieniu dr Zofia Hirs. Przypomniała szereg głośnych akcji jak „Kowalski nie jest sam”, zapoczątkowaną w białostockich „Fastach” — „Kwiatki jakości”, konkursy na najlepszy plac budowy, o „Handlowy znak jakości”, turniej młodych mistrzów pionów. Wszystkie one niosły ze sobą bogaty ładunek treści ideowych i wychowawczych.

To właśnie ZMS i ZMW zapoczątkowały działania mające na celu racjonalizację gospodarowania czasem wolnym młodzieży. Zwrociły uwagę na problemy ludzi niepełnosprawnych. Od nich pochodziła inicjatywa organizowania dziecięcych większych

podczas nasilonych prac polowych. Niepodważalne są również zasługi organizacji młodzieżowych w kształtowaniu postaw politycznych i moralnych młodzieży.

A dzisiaj? Jak jest obecnie ZSMP? W jakim stopniu korzysta z doświadczeń starszych kolegów? Co przyszkadza, a co aktywizuje współczesnych działaczy? Czego oczekuje się od organizacji? Odpowiedzi na te pytania szukano podczas dyskusji. Początkowo stonowana przerozdziła się przy końcu obrad w gorącą wymianę zdań i poglądów.

Zapoczątkowana przez prof. Piotra Boronia — przewodniczącego RW PRON, który podkreślił szczególną rolę młodego pokolenia w dzisiejszych niełatwych przeciż czasach, jego predyspozycji do dokonywania zmian, do walki o lepsze jutro, zataczała coraz szersze kręgi, dotykając tematów ważkich i nieraz bolesnych, istotnych dla wspólnej młodzieży.

Mówiono o marażmie środowiska akademickiego, o nierozwiązywalnej sytuacji naukowców wiejskich, którzy często biją się wręcz o realizację spraw ustawowo im zagwarantowanych. Podkreślano konieczność jednolitej deklaracji z czynami. Szukano przyczyn obojętności młodzieży wobec wielu organizacyjnych inicjatyw.

W przyjętej uchwale nawiazano do tradycji polskiego ruchu młodzieżowego, podkreślając, że ZSMP choć czasy się zmieniły, korzysta z jego dorobku, po to choćby by „nie wyważać otwartych drzwi”. Znalazły się w niej także wnioski z dyskusji.

Podczas Plenum kilkunastu zasłużonych działaczy Związku wręczono odznaczenia państwowe i młodzieżowe. Dekoracji dokonali sekretarz KW PZPR — Tadeusz Trzaskowski i przewodniczący ZW ZSMP — Wiktor Wierzbicki. (tk)

# Ze słoneczkiem w herbie

- \* SZYLD NARZUCA MARKE
- \* WYROB ŚWIADCZY O TALENCIE
- \* „SZEROKA ŁADA” DLA „NARWI”
- \* HOFF, CZARNIECKA I... DZIEWIĘCIE POMYSŁY

To były i są niewątpliwie szlagiery rynku odzieżowego: kombinizon turystyczny, spodnie w pięciu wzorach z symbolem „Hoff”, pikowane i odcieplane spodnie dziecięce itp. Wszystkie łączy jedno: etykiетка ze słoneczkiem i nazwa firmy — „Narew”.

Już dziesięć lat Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Narew” w Białymstoku związane są z „szeroką ładą” Przedsiębiorstwa Domów Towarowych „Centrum”. Co ta współpraca oznacza — nie trzeba tłumaczyć białostoczankom (zwłaszcza) tłumnie wybierającym się na zakupy... niestety (!?) ale do Warsza, Sawy czy też Juniora.

Właśnie tam lub też w trzydziestu kilku innych DT „Centrum” w kraju sprzedawana jest produkcja białostockich zakładów. A jest ona niemała — w zeszłym roku osiągnęła wartość 500 mln zł. Muzymy w tym miejscu wyjaśnić, że nie wszystkie wyroby „ze słoneczkiem” są wywożone z Białegostoku. 20 proc. trafia do naszych sklepów. Działają także na rzecz miejscowych klientów 4 zakłady usługowe — krawieckie, kufnierskie i koidziarskie.

Zarówno w produkcji, jak i w usługach rej wiodą panie. To one właśnie były adresatkami ogłoszonego niedawno na zakładzie, mini-konkursu na



Krojenie — przy tej czynności pomylili się nie wolno. Na zdjęciu MARIA SIEMINSKA i MAŁGORZATA BORTNIK.

# Owoce cytrusowe ozdoba świątecznych stołów

★ TURECKIE POMARAŃCZE PO 650! ★ BANANY — TYLKO DLA DZIECI ★ ZAMIAST BAKALII CYTRYNY I GREJPFRUTY

Pierwsza partia owoców cytrusowych dotarła do Białegostoku 13 marca. 27 ton tureckich pomarańczy przez Centralę THZ „Interpergo” otrzymały sklepy firmowe PGR Ignatki. Ponieważ dostawa trafia do sklepów w piątek, handlowcy z „Ignatek” — aby nie dopuścić się do zepsucia się tak cennego rynkowo towaru — uruchomili swoje placówki także w sobotę i niedzielę. Mimo wysokiej ceny (a 650 zł) pomarańcze sprzedane w ciągu trzech dni. Konkurencyjne dostawy acz nieco mniejsze (około 12 ton) pojawiły się 16 marca w sklepach spod szyldu „Społem”. Były to pomarańcze kubańskie, tańsze (kilogram 240 zł), które również szybko znalazły nabywców. Od dwóch tygodni nie ma natomiast w białostockich sklepach cytryn, choć do niedawna jeszcze „leżakowały” sobie one spokojnie, doczekawszy się nawet obniżki ceny.

Marcowe dostawy — jak poinformowano nas w Wydziale Obrótu Towarowego — były tylko skromną zapowiedzią zaopatrzenia w owoce południowe, jakie przygotowało na okres przedświąteczny białostocki handlowcy. Już od dziś we wszystkich sklepach branży owocowo-warzywnej pojawiają się pomarańcze tureckie i kubańskie. Tych ostatnich według centralnego rozdzielnika otrzymamy ponad 173 tony. Nieco mniej — bo tylko 46 ton — dotrze do nas pomarańcze tureckie. Czy te ilości pozwolą na utrzymanie tzw. sprzedaży nielimitowanej — pytają nasi Czytelnicy, a my o odpowiedź prosimy prezesa Aleksandra Lasko-Dąbrowskiego. Cytujemy:

„Na dzień dzisiejszy zabezpieczamy pokrycie rynku w absolutnym procencie. Aby zapobiec tworzeniu się kolejek, owoce cytrusowe będą rozpraszane także przez wykorzystane sklepy przemysłowe. Ich sprzedaż zajmą się między innymi: komis przy ul. Malmada, sklep dziewiarski przy ul. Narwiskiej, drzewny przy ul. Botanickiej oraz „Cepelia” przy ul. Ostrowskiego. We wszystkich tych punktach istnieje powierchnia sprzedażowa, umożliwiająca powyższy manewr masą towarową. W wypadku, gdyby ilości pomarańczy spływające z rozdzielnika centralnego okazały się niewystarczające, wówczas uruchomimy dostawy interwencyjne”.

# Koniec psiej plagi? Białystok czysty jak Sztokholm

W odpowiedzi na liczne postulaty organizacji społecznych Białostoczyni oraz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami władze naszego województwa w ramach operacji „Posesja '87” podjęły zdecydowane działania na rzecz jak najszybszej poprawy czystości i schludności naszych miast oraz rozwiązania problemu liczyh watah walejących się psów.

Decyzją PA-1/IV/87 spółdzielcze i komunalne administracje osiedli mieszkaniowych zostały zobligowane do wyznaczenia w ciągu najbliższego tygodnia wybiegów — ubikacji dla psów. Na wzór miast szwedzkich mieszkańcy Białegostoku i innych grodów liczących powyżej 2 tys. obywateli są zobowiązani do wprowadzania swych podopiecznych wyłącznie do tych stałych zworonogów, w których czworonogi będą mogli zalać swoje fizjologiczne potrzeby.

Wyrowadzanie psów na spacer do parków czy innych rejonów miast jest możliwe wyłącznie na smyczy. Jeżeli czworonogowi zdarzy się zanieczyszczyć trawnik, chodnik czy ulicę, właściciel powinien to posprzątać. W ciągu najbliższego tygodnia radzimy zaopatrzyć się w szufelki, miotłki i odpowiednią ilość woreczków foliowych. Ten sprzęt o specjalnym przeznaczeniu produkowany przez firmę naszego rodaka ze Sztokholmu Svenska Kowolsky'ego można kupić już od dziś w wydzielonym stoisku DH „Centrum” na parterze (w dziale gospodarstwa domowego).

Milicja, służby miejskie i administratorzy osiedli mają prawo — po pierwszym upomnieniu — karać mandatami do 2 tys. zł osoby nie stosujące się do powyższych przepisów.

W uznanie zasług w walce o te cele wojewoda białostocki mianował Jacka Grimma honorowym presem Społecznego Komitetu nadzorującego wykonanie powyższych postanowień, zaś szefową Komisji Odwoławczej została Anna Rakomska. Ta ostatnia komisja zajmować się będzie rozpatrywaniem odwołań od decyzji o uspieniu psów oraz wspomaganie działaczy TONZ w weryfikacji skarg dotyczących maltretowania zwierząt.

Bardziej szczegółowe informacje odnośnie do tych i innych przedsięwzięć wspomnianej operacji zamieścimy w jutrzejszym numerze „GW”. (tor)

# Posesja '87

## „Policja” prezydenta przy redakcyjnych telefonach

Po mroźnej i śnieżnej zimie niektórzy obawiali się, że wiosna zaleje nas potężna fala wody z topniejących szybko śniegowych hałd. Mielśmy, co prawda, trochę chlapaniny, ale nie była ona takim problemem jak przewidywano. Przede wszystkim przyszła się nam wiosna, która przysłała drobnym kroczkiem, delikatnie uchylając drzwi, aby nagły wzrost temperatury nie spowodował żywiołowej kłeski.

W samym Białymstoku pomogli jej też służby miejskie, które w odpowiednim czasie wywoziły największe góry śniegu z centrum miasta.

Spod białej szaty, przykrywającej zimną niedostatki estetyczne naszych miast i wsi wyrwał, niestety, brud i ubiegłoroczne zaniechania porządkowe. Jednym z głównych celów rozpoczętej w poniedziałek operacji „Posesja '87” jest zmobilizowanie osób i instytucji odpowiedzialnych za porządek i czystość do jak najszybszego wywiązania się z tych obowiązków.

Regulując na liczne sygnały od czytelników niezadowolonych z mocno przybrudzonego oblicza miasta, postanowiliśmy — w miarę naszych możliwości — również włączyć się do operacji „Posesja”.

Już jutro w godz. 10—12 przy redakcyjnych telefonach zasiądzie zastępca kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UM Białegostoku — WŁODZIMIERZ BOLTRUCZUK oraz kierownik służby porządkowej prezydenta miasta — MIROSLAW RULOW.

Będą oni oczekiwać na sygnały czytelników, dotyczące wszystkich tych brzydkich miejsc, które od dawna czekają na miotłę i szufelkę.

Jeśli zależy ci na poprawie estetyki miasta, jeśli widzisz wokół siebie bałagan, jeśli spotykasz się z lenistwem i niekompetencją tych, których zadaniem jest utrzymanie porządku — zadzwoni jutro, tel.211-18, 211-30 od godz. 10 do 12. (tor)

# Jutro wojewoda przyjmuje interesantów

W Kuźnicy Białostockiej

W czwartek, 2 kwietnia, w godz. od 9 do 11, wojewoda białostocki Marian Gała będzie przyjmował interesantów bezpośrednio w Urzędzie Gminy w Kuźnicy Białostockiej. Wraz z wojewodą sprawy mieszkańców gminy będą rozpatrywali dyrektorzy wydziałów Urzędu Wojewódzkiego — Planowania Przestrzennego, Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego, Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa, Komunikacji, Handlu, Geodezji i Gospodarki Gruntami, Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Geodezji.

W czasie pobytu w Kuźnicy Białostockiej wojewoda omówi również przeprowadzoną w pierwszej połowie marca kompleksową kontrolę gminy oraz zwizytuje niektóre jednostki.



Nowy wzór kombinizonu, z którym wiąże się nadzieje eksportowe, prezentuje BARBARA KALINOWSKA.

# Mleko pełne i w proszku

## Dlaczego płacimy więcej?

Ostatnie podwyżki cen urzędowych na podstawie artykuły spożywcze wywołały żywą reakcję naszych czytelników. Odebraliśmy m. innymi sygnały dotyczące różnic cen podanych w tabelach i tych, które „pojawiały się” w naszych sklepach.

Pytano np. dlaczego mleko o zawartości 3,2 proc. tłuszczu kosztuje o złotówkę drożej niż to wynika z oficjalnego komunikatu? Drugą kwestią jest droższe o 9 zł mleko w proszku.

O wyjaśnienie poprosiliśmy inspektora ds. nabiału w białostockiej PSS, Janinę Zacharko.

Mleko pełne jest u nas faktycznie droższe o złotówkę na litrze. Jest to jednak mleko uszlachetnione, w którym tłuszcz rozkłada się w całej objętości. Proces homogenizacji zapobiega wytrącaniu się tłuszczu na powierzchni. Ceny w oficjalnym komunikacie dotyczą zaś — zauważmy — mleka niehomogenizowanego.

W przypadku mleka w proszku płacimy drożej za znak jakości „1”.

Reasumując, w naszym województwie płacimy za te wyroby nieco drożej, lecz musimy pamiętać o ich wyższej jakości. (tol)

# Przedszkole specjalistyczne

Zarząd koła TPD za naszym pośrednictwem informuje rodziców dzieci na diecie bezglutenowej w Białymstoku, że 2 kwietnia br. o godzinie 17 w Szkole Podstawowej nr 9 przy ul. Suchoj 2 odbędzie się zebranie wszystkich zainteresowanych utworzeniem przedszkola specjalistycznego. Zgłoszenia dzieci do przedszkola przyjmowane będą wyłącznie w czasie zebrania! (hp)

# W kilku wierszach

Jutro, 2 kwietnia br. o godz. 18 w salach białostockiego Ratusza odbędzie się prelekcja pana MARIANA ROOFA BOWARA na temat życia

# Wczoraj w województwie

**TROCHĘ ZIMY WIOSNA**  
Wprowadzić kalendarzowa zima już się zakończyła, ale nadal trwają dzyury w MPK. Jak poinformował nas dyspozytor, Miłkołaj Pawluczyk, wczoraj czekało na ostatni atak mrozu i śniegu 13 kierowców. Meteorolodzy nadal przewidują taką ewentualność.

**WODA NA ULICACH. W MIESZKANIAH JEJ BRAK**  
Dość poważna awaria wydarzyła się na ul. Zabiej i Bohaterów Getta w Białymstoku. Niskie ciśnienie wody spowodowało jej brak w mieszkaniach w tej okolicy. Brygady wodociągowe usunęły awarię dopiero ok. godz. 17. W chwili zbierania materiałów do rubryki pogotowie wodociągowe zanotowało próbę o kolejną interwencję. Z wstępnych informacji wiadomo, że chodziło o duży wyciek wody na ul. Wandę Wasylewskiej.

**KOLEJNE DZIECKO OFIARĄ WYPADKU**  
W Białymstoku na ul. Kopernicka wariab pogotwie 10-letniego chłopca. Poszkodowany zna-

gospodarczego, społecznego i kulturalnego w Argistanie. Tien będzie wystawa (czyna tylko do 3 kwietnia br.). — „Argistan — sztuka i rekordzista”. (tel)

☞ Dziś, 1 kwietnia br. w MPK-u przy ul. Sienkiewicza 3 zostanie otwarta wystawa rysunków satyrycznych SZYMONA KOBYLIŃSKIEGO pt.: „Ostre lata”. (tol)

Wojewódzkie Stanowisko Kierowania Straży Pożarnej odnotowało tylko jeden wyjazd. W Mońkach na ul. Białostockiej w mieszkaniu zaczęła się tlić tapeta przy piecu. Na szczęście więcej było dymu niż ognia.

**WĄCŁĘ DYMU NIZ OGNIA**  
W Białostoccie o godz. 14 mogli zauważyć pedację w kierunku ul. Obrobowej jednostki straży pożarnej. Tym razem były to tylko ćwiczenia na obiektach hurtowni chemicznej.

**CHORUJĄ KROWY**  
Płeć zgłoszeń sanociałów lekarzy w pogotowiu weterynaryjnym. Najczęściej chorowały krowy. Również zdarzały się wypadki do cielęcych świń. (rb)



# Włamanie do samochodów...

Nadal notuje się dużo włamań do garaży i samochodów parkujących „pod chmurką”, ale zlodzieje mniej już polują na akumulatory, bo te wreszcie są łatwiej dostępne na rynku. Uginają się za tym czegoś brakuje. Wiele chętnie biorą zapasowe koła (brak dotykowy ogumienia), kabley puste i z paliwem; oczywiście cenne urządzenia elektroniczne — radiomagnetofony, radia, cenne przedmioty wreszcie wszystko, co na pokuszenie właścicieli zostawiają na widoku.

Co możemy wraz z nadzieją winny zalecać, to parkowanie wprawdzie nie w klatce schodowej i tuż pod oknem, ale w miejscach bardziej oświetlonych i uczęszczanych. Połączmy gorąco społeczne parkingi strażnicze, wreszcie różne systemy alarmowe, wytwarzane przez wiele firm w dużym wyborze. A oto przykłady włamań.

Niedawno w Slemiatyżkach właściciel dużego fiata przypał na gorącym uczynku włamywaniciem do jego pojazdu jakiegoś osobnika. Ponieważ zdobył się na odwagę i okazał się silniejszy, ujął włamywacza i z pomocą sąsiadów doprowadził na milicję. Włamywaczem okazał się 25-letni Bogdan K.

# Nieuczciwa kasjerka

I takie bywają, nawet w tak szacowanych placówkach jak szkoły. Właśnie 34-letnia BK, w jednej z białostockich szkół podstawowych podejrzana jest o zarabianie w okresie od kwietnia 1986 r. do października 1986 r. kwoty prawie 800 tys. zł, która pochodziła ze składek TPD, opłat uczniowskich na dożywianie oraz z realizacji cełków roztokowych. Musiała owa pani rzeczywiście bez żadnych skrupułów zagarnąć społeczne pieniądze, jeśli w stosunkowo krótkim czasie „ustukała” tak niebagatelną kwotę. Teraz może już pomyślała nad swymi kombinacjami, patrząc na światło dzienne przez kratki, gdyż prokurator — do momentu zakończenia śledztwa i rozprawy sądowej — zarządził wobec niej areszt tymczasowy.

Z koleji inna pani w rejonie hajnoskowno, na znacznie wyższym fotelu, bo dyrektorka SP — będąc uczniowską — odpowiedzialną za powierzone imienie szkolne za garnęła 8 tys. zł za rzekome (fikcyjne) odczyty, a kwotę tę wyłudziła od TPD. I po cóż jej to było? Czym się nie nacieszyła, nie naltęzła — mówi stare przysłowie. No i prawa.

# Łowca pizmaków

Choćby minął już czas polowania na wiewiórkę zwierzyną i pizmaków, gdyż nadszedł ścieżki chrońny i przestępcy przez myślówy okres godów i rozrodu, kłusownicy na to nie patrzą. Byłe się udało i być złołoty trzęsła mięsa albo skur. Jedni zresztą kłusują w lesie, inni w wodzie. Problem w każdym razie jest ciągle aktualny i trzeba go zwalczać. Ostatnio w Czechowiznie (gmina Knyzyn) podczas przeszukiwania zagrody jednego z mieszkańców, milicjanci znaleźli bezporek dowody kłusowniczego procederu: 48 skórek z pizmaków osobowej silnej grupy kłusowniczej z Białowięży, mającej no swym koncie skisowanie wielu saren i zajęcy. „Polowali” różnymi sposobami, postępując się nielegalnie posiadana broń i za stawiając wyniki. Wykorzystywali bezpardonowo fakt zamieszkiwania w pobliżu puszczańskich osiedli. A wydawałoby się, że jeśli ludzie powinni umieć szanować przyrodę i czuć to, co ją boli. Nie wszyscy, nie wszyscy. (sk)



Białymstoku, którego właścicielką wychodzi akurat na zagranicę wyleceła. Złodzieje jakimś sposobem to wywołali w okresie 18—24 marca (dokładnie na razie trudno ustalić) włamanie, otwierając drzwi wytrychami bądź dopasowanymi kluczkami. W momencie zgłoszenia tego faktu, milicji trudno nawet było ustalić, co zginęło, gdyż owa pani jeszcze nie powróciła z wycieczki. Wyobraźmy sobie jej mim, przedkładać ten fakt jako przestępstwo innym.



# W halowych AMP

## Robert Gajda znów najszybszy

Hala w Zabrzu gościła najlepszych lekkoatletów — studentów. Rywalizowali oni w niej w akademickich mistrzostwach Polski.

Student białostockiej AM przycięli z Zabrza dwa medale. Na najwyższym podium stanął Robert Gajda (z rok Wydz. Lek.), który zwyciężył w biegu na 1500 m. Białostoczanin już trzeci raz z rzędu wywalczył na tym dystansie tytuł akademickiego mistrza Polski. Natomiast Beata Talała (I rok Wydz. Lek.) zdobyła srebrny medal w biegu na 800 m. (dk)

# Końejna próba bokerskiej młodzieży

Od piątku do niedzieli, 3—5 kwietnia, w Ostrołęce odbywał się finał eliminacji strefowej do młodzieżowych mistrzostw Polski w boksie. Na miejscowym ringu o dwa pierwsze miejsca w każdej wadze premiowane awansem do finałowych mistrzostw Polski walczyli białostoccy bokserzy. Wśród nich 10 zawodników białostockiej Gwardii.

Gwardziści wyleźdzają do Ostrołki pod wodzą trenera Ryszarda Bąrgiewicza. W tym samym punkcie będą zapewne Snański, Stasieluk i Abramowicz. Ten pierwszy w meczu ligowym z Walską Zabrze pokonał byłego reprezentanta Polski Zamora.

Wracając do zabrzańskich spotkań trener R. Bąrgiewicz sproutował nasze informacje, które otrzymałmy od jednego z działaczy. W meczu ligowym zwyciężył Stasieluk a nie Kotodziejczyk. Tęgi w ogóle nie boksował. Natomiast Mieczewicz pokonał Kwapika 2 do remisów.

Białostocki szkoleniowiec dodał również, że mecz był dobry, a sędziowie — szczególnie ringowy, pan Górski z Warszawy — prowadził pojedynki bardzo obiektywnie.

Najbliższym II ligowym przeciwnikiem Gwardii będzie Zagłębie Lubin. Mecz rozegrany zostanie za niespełna 2 tygodnie, w sobotę 11 bm. o godz. 17.30 w hali przy ul. Wolodyjowskiego. (dk)

# Juniorzy Jagielonii w szachowej II lidze

W minioną sobotę i niedzielę odbył się finałowy mecz o wejście do szachowej II ligi juniorów. Spotkali się w nim zespoły białostockiej Jagielonii i Warmii Olsztyn. Zdecydowane zwycięstwo 8:4 (5:1, 3:3) odnieśli białostocczanie i oni to awansowali do II ligi.

Jagielonia grała w składzie: Adam Murza, Piotr Zawadzki, Jan Kojło, Marcin Sterkowicz, Halina Kojło i Jolanta Krynicka.

W dniach 11—12 bm. w świetlicy Jagielonii przy ul. Młeczkiewicza 80 odbył się finałowy mecz o wejście do szachowej II ligi seniorów. Przeciwnikiem Jagielonii będzie zespół AZS UW Warszawa. Spotkania w sobotę, 11 bm. początek o godz. 15, w niedzielę o godz. 10, zapowiadają się bardzo ciekawie bowiem obie drużyny występowały już w II lidze. (dk)

# Przełajowe bieganie w Czerwonym Borze

W ubiegłą niedzielę na trasach Czerwonego Bora rozegrano finał mistrzostwa makroregionu mazursko-warszawskiego w biegach przełajowych. Była to generalna próba formy przed startem w finale w dniu 12 kwietnia będą gospodarzami finału XIV Ogólnopolskich Mistrzostw i Olimpiady i Mistrzostw Polski juniorów croschach lekkoatletycznych.

Trasy, na których walczyła młodzież, były jeszcze rozkoczkie, ale do 12 kwietnia na pewno będą lepiej przygotowane.

Kolejność w poszczególnych biegach w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej, Dziewczęta 1500 m — 1. Katarzyna Andrzejewska (SP 19 Bstok), 3. Bożena Parolo (SP Supraśl), 4. Marzena Cieciarska (SP 3 Zambrów), 5. Regina Stalińska (SP 2 Wasilów). 6. Beata Ciechanowska (SP Dąbrowa Białostocka), chłopcy 3000 m — 1. Andrzej Czerwik (SP Supraśl), 2. Jacek Maciejewski (SP 1 Bielsk Podl.), 7. Bogdan Zukowski (SP Dąbrowa Białostocka).

Bardziej szczegółowe informacje odnośnie do tych i innych przedsięwzięć wspomnianej operacji zamieścimy w jutrzejszym numerze „GW”. (tor)

Punktacja ogólna szkół: 1. SP 2 Wasilów, 2. SP 2 Turów (woj. Łomżyński), 3. SP 234 Warszawa

Kolejność w ramach Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży: juniorki młodsze 2000 m — 1. Renata Sobieszka (Pokołowo), 2. Beata Ciechanowska (Pokołowo), 3. Beata Ciechanowska (Pokołowo), 4. Elżbieta Dmił (Podlasie), 5. Beata Krajczman (Polejzerze Suwałki), juniorki 3000 m — 1. Iwona Klimczak (Gwardia W-wa), 4. Dorota Miara (Zorza Lomża), 5. Barbara Uściłko (Podlasie), chłopcy 3000 m — 1. Andrzej Opanowski (Hańcza Suwałki), 2. Adam Pietruczuk (Juwina Bstok), 3. Jarosław Korycki (Magielonka), 6. Dariusz Murawski (Podlasie); juniorki 5000 m — 1. Dariusz Wiecekore (Legia W-wa), 7. Wojciech Suchocki (Jagielonia).

Punktacja województw: 1. Warszawa, 2. Olsztyn, 3. Białystok, 4. Suwałki, 5. Ostrołęka, 6. Ciechanówiec, 7. Łomża. (et)

# Kurs organizatorów rekreacji...

...z uprawnieniami sędziów rekreacji przeprowadza Onisko TKKF „Jaskółka” w Sokółce. Zgłoszenia chętnych przyjmowane są w siedzibie Gminy przy ul. Waryńskiego 8 (tel. 22-41 wew. 67).